

V° RPZ

**NASZA PROFETYCZNA OBECNOŚĆ W ŚWIECIE   
ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA  
Garibaldi, 1987**

[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org)

© Copyright by:

Curia Generale dei Frati Minori Cappuccini

Via Piemonte, 70

00187 Roma

ITALIA

tel. +39 06 420 11 710

fax. +39 06 48 28 267

[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org/)

Ufficio delle Comunicazioni OFMCap

[info@ofmcap.org](mailto:info@ofmcap.org" \t "_blank)

Roma, A.D. 2016

Spis treści

[V° RADY PLENARNEJ ZAKONU NASZA PROFETYCZNA OBECNOŚĆ W ŚWIECIE ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA Garibaldi, 1987 5](#_Toc459300144)

[DEFINITORIUM GENERALNEGO DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU 5](#_Toc459300145)

[WPROWADZENIE 7](#_Toc459300146)

[ROZDZIAŁ I° KONTEMPLACJA W NASZYM ŻYCIU I DZIAŁALNOŚCI APOSTOLSKIEJ 9](#_Toc459300147)

[A. NOWE ŚRODOWISKO KONTEMPLACJI 9](#_Toc459300148)

[B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEJ KONTEMPLACJI 10](#_Toc459300149)

[C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA (SCELTE OPERATIVE) 12](#_Toc459300150)

[ROZDZIAŁ II° BRATERSTWO — DAR I ZOBOWIĄZANIE 14](#_Toc459300151)

[A. GODNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM KONTEKŚCIE 14](#_Toc459300152)

[B. OD INDYWIDUALIZMU DO PROFETYCZNEGO ŚWIADECTWA BRATERSKIEJ WSPÓLNOTY 15](#_Toc459300153)

[C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA 17](#_Toc459300154)

[ROZDZIAŁ III° NASZE ŻYCIE UBÓSTWA I MAŁOŚCI WŚRÓD UBOGICH 20](#_Toc459300155)

[A. PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNEJ SYTUACJI 20](#_Toc459300156)

[B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEGO UBÓSTWA-MAŁOŚCI 21](#_Toc459300157)

[C. NIEKTÓRE WYTYCZNE DO DZIAŁANIA 22](#_Toc459300158)

[ROZDZIAŁ IV° NASZA DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA 24](#_Toc459300159)

[A. EWANGELIZACJA W ŚWIECIE PRZEMIAN 24](#_Toc459300160)

[B. OSĄD I OCENA 26](#_Toc459300161)

[C. WEZWANIE DO DZIAŁANIA I WSKAZANIA ROBOCZE 27](#_Toc459300162)

[ROZDZIAŁ V° NASZE ZWIASTOWANIE SPRAWIEDLIWOŚCI, POKOJU I SZACUNKU DLA PRZYRODY 31](#_Toc459300163)

[ROZDZIAŁ VI° ANALIZA SYTUACJI WSPÓŁCZESNEJ 32](#_Toc459300164)

[A. OZNAKI ŚMIERCI I ŻYCIA W TYM ŚWIECIE 32](#_Toc459300165)

[B. KOŚCIÓŁ — CIENIE I BLASKI 34](#_Toc459300166)

[C. NASZA BRATERSKA WSPÓLNOTA KAPUCYŃSKA — CIENIE I BLASKI 35](#_Toc459300167)

[ROZDZIAŁ VII° KRYTERIA I MOTYWY NASZYCH WYBORÓW 37](#_Toc459300168)

[ROZDZIAŁ VIII° KONKRETNE DROGI DZIAŁANIA 39](#_Toc459300169)

[ZAKOŃCZENIE 42](#_Toc459300170)

**V° RADY PLENARNEJ ZAKONU  
NASZA PROFETYCZNA OBECNOŚĆ W ŚWIECIE   
ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA  
Garibaldi, 1987**

**DEFINITORIUM GENERALNEGO  
DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU**

*Najdrożsi Bracia!*

Dopiero teraz możemy przedstawić Wam Dokument V Rady Zakonu, zatytułowany: „Nasza profetyczna obecność w świecie — życie i działalność apostolska". Czekacie nań od kilku miesięcy.

Dokument przede wszystkim został przejrzany przez komisję redakcyjną. My zaś, by go zatwierdzić, chcieliśmy zgromadzić się na plenarnej sesji Definitorium, co — ze względu na różnorodne obowiązki w służbie Zakonu — stało się możliwe dopiero w tych dniach.

Chcemy najpierw podkreślić, że Dokument niniejszy stanowi jedynie małą cząstkę tej wielkiej pracy, w jaką były zaangażowane przez nieomal trzy lata nasze wspólnoty braterskie, i które jeszcze przez całe lata będą w tę pracę zaangażowane. Oby z trwałym skutkiem dla Zakonu. W tym znaczeniu Dokument zawiera tylko to, co delegaci wszystkich Konferencji oraz Definitorium generalne uświadomili sobie i wyrazili podczas niezapomnianego spotkania we wrześniu 1986 roku w Brazylii.

Mając to na uwadze, jesteśmy świadomi, że przedstawiamy naszym Współbraciom pracę ograniczoną i niedoskonałą. Mimo tego przekazujemy ten Dokument Braciom, aby czynili użytek z jego inspiracji i zostali pobudzeni — również przez braki w nim zawarte — do dalszego poszukiwania i rozwoju.

Pragnę podzielić się z Wami naszym przekonaniem, iż Rady Plenarne Zakonu odegrały ważną rolę w naszej współczesnej historii. Stały się one nowym narzędziem, dzięki któremu mogliśmy zapoznać się w nowy, braterski i skuteczny sposób z poglądami i odczuciami Braci z całego świata. Zakon nasz w swoim życiu i dokumentach, od Konstytucji począwszy, nie byłby taki jaki jest dziś, gdyby nie ten narastający ruch i ferment, spowodowany przez Rady Zakonu w Quito, Taizé, Mattli, Rzymie, a teraz w Garibaldi.

Jedną z podstawowych zasad naszej pracy od początku przygotowywania V Rady Zakonu była zasada słuchania, więcej „prowokowania" Braci, bez podawania gotowych schematów i metod oraz bez zamykania drzwi. Byliśmy zdumieni tym, co się ujawniło, a jesteśmy pewni, że nie ujawniło się wszystko. Wydaje nam się, iż Duch Święty wszędzie dokonuje wspaniałych rzeczy przez Braci naszego Zakonu. Takie stwierdzenie jest niezmiernie krzepiące.

Dlatego nasze braterskie słowo to usilna prośba, aby nasi Bracia, wspomagani przez ten Dokument, starali się nadal czynić z naszego życia świadectwo ewangeliczne. Toteż jest rzeczą konieczną m.in. studiowanie i zgłębianie samego Dokumentu przez różnego rodzaju spotkania, sympozja, publikacje itd.

Kończymy słowami zachęty i błogosławieństwa naszego Serafickiego Ojca, jakie skierował do Kapituły generalnej i do wszystkich Braci (List do całego Zakonu, 7-10. 11. 49): ,,Zachowujcie przykazania Jego całym sercem i wypełniajcie doskonale Jego rady. Wysławiajcie Go..., bo po to posłał was na cały świat, abyście słowem i czynem dawali świadectwo Jego głosowi. Pan Bóg odnosi się do nas jak do synów. Błogosławieni bądźcie od Pana wy, którzy to zachowacie i Pan na wieki niech będzie z wami. Amen”.

br. Flavio R. Carraro, generał  
br. Francisco Iglesias, wikariusz  
br. Claude Ollukaren, definitor  
br. Jose C. C. Pedroso, definitor  
br. Viktrizius Veith, definitor  
br. Jacques Belanger, definitor  
br. Pacificus Dydycz, definitor  
br. John Corriveau, definitor  
br. Teodosio Mannucci, definitor

Rzym, Święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 1987 roku.

**WPROWADZENIE**

Pierwsza myśl o V Radzie Zakonu powstała w roku 1982 podczas Kapituły generalnej, która zauważyła potrzebę zgłębienia tematu naszego apostolatu.

Definitorium generalne, wprowadzając w czyn postanowienie Kapituły, sprecyzowało tę propozycję. W ten sposób temat: „Nasza profetyczna obecność w świecie — życie i działalność apostolska" przypomniał nam nierozerwalną „jedność" między życiem a działaniem oraz to, że muszą być one widziane w perspektywie „profetycznej", ze szczerym zaangażowaniem i wielkim otwarciem ku przyszłości.

Przez ponad dwa lata członkowie Zakonu wydawali swoje opinie, a komisja która tę Radę przygotowała, opracowała nadesłane wypowiedzi i tematy do refleksji oraz narzędzia pracy.

Musimy serdecznie podziękować wszystkim Braciom Zakonu za bogaty wkład wniesiony w przyszłą pracę Rady Plenarnej i wypracowanie tego Dokumentu.

Delegaci podczas obrad Rady Zakonu zauważyli od razu — również w oparciu o dane nadesłane przez Konferencje, a odczytane na początku prac — jak głębokie i różnorodne przemiany dokonują się we wszystkich braterskich wspólnotach Zakonu. Przemiany te w sposób natarczywy stawiają nam pytania, są wyzwaniem i domagają się od nas odpowiedzi. Kim naprawdę jesteśmy? Jaki jest stosunek naszego życia i naszej działalności do świata, który zmienia się tak gwałtownie? Jak wyjść naprzeciw narastającemu wołaniu ubogich, wyzyskiwanych, uciśnionych? Te i inne pytania pozwoliły nam od razu zrozumieć, że nasze życie nie może pozostać na torach, którymi aktualnie się toczy. Zbyt wielki jest często rozziew między naszym sposobem życia a światem cierpienia. Równocześnie stało się dla nas bardzo oczywiste, że różnorodność w Zakonie jest faktem i to nie tylko wtedy, gdy chodzi o aspekt zewnętrzny, lecz również, gdy chodzi o wizję życia i naszego sposobu włączania się w świat.

Z tego powodu Rada Zakonu, choć wyszła od zamiaru zajęcia się tematem apostolatu w świecie współczesnym, zauważyła konieczność przedyskutowania w sposób całościowy znaczenia całego naszego życia. W ten sposób tematyka apostolstwa objęła wszystkie fundamentalne wartości naszego charyzmatu.

Może się to wydawać zwykłą kontynuacją ujęcia tradycyjnego, niewystarczającego w obliczu dokonujących się przemian, lecz wewnętrzna dynamika i treść naszych refleksji kierowały nas ku aktualnym i przyszłym obowiązkom w duchu profetycznym.

Posługując się naszą metodologią — widzieć, osądzać, działać — doszliśmy do ponownego przemyślenia i uporządkowania podstawowych wartości naszego życia, udzielając także praktycznych wskazań co do ich urzeczywistniania. Zrozumieliśmy także, że nadany naszemu życiu przymiotnik „profetyczny" nie jest jakimś sztandarem do powiewania na wietrze, lecz ideałem do wcielania, jeśli chcemy być jeszcze „żywymi kamieniami" w budowaniu Królestwa Bożego.

Tak zrodziło się pragnienie, aby Dokument, który przedstawiamy Braciom miał charakter wybitnie duszpasterski, bez zbytniej troski o sprawy techniczne czy prawne. Zdajemy sobie sprawę, że nasza przyszłość zależy od tego, czy będziemy umieli wyrazić — przez nawrócenie — naszą obecność w świecie i uczynić ją naprawdę „profetyczną".

Środowisko, w którym pracowała Rada Zakonu, pomogło nam bardzo w zrozumieniu wielkich sprzeczności życiowych (takich jak: ubóstwo ocierające się o śmierć i wielkie bogactwa), a także jak cenne są pewne wartości ofiarowane z prostotą i miłością. Faktycznie znaleźliśmy nie tylko wielką gościnność dawaną z uśmiechem i doskonałą organizację, ale widzieliśmy różnych naszych Współbraci, którzy swoje życie dzielą z najuboższymi i podtrzymują żywą nadzieję, modląc się i walcząc wraz z nimi.

Chcielibyśmy, aby Dokument ten był również narzędziem dla dalszej pracy, dla profetycznej odnowy naszego życia i działalności apostolskiej w świecie.

**ROZDZIAŁ I°  
KONTEMPLACJA W NASZYM ŻYCIU I DZIAŁALNOŚCI APOSTOLSKIEJ**

***ZNACZENIE KONTEMPLACJI***

1. Nasza obecność w świecie i w Kościele domaga się kontemplacji jako elementu podstawowego. Jest ona w pewnym sensie drogą stopniowego uwewnętrzniania, powrotem do tego miejsca, które jest „miejscem serca" czyli „miejscem Boga", jest ona wyczuciem Absolutu, który oświeca całą rzeczywistość.

Kontemplacja jest w swej istocie doświadczeniem osobistym, które promieniuje z wnętrza istoty ludzkiej, stającej przed tajemnicą Boga. Dlatego wszelki język jest nieodpowiedni dla wyrażenia jej niewymownego bogactwa.

Stając w obliczu naszego profetycznego i apostolskiego powołania, czujemy naglące wezwanie ku temu kontemplacyjnemu wymiarowi, właściwemu dla charyzmatu franciszkańskiego. Żyjąc w wewnętrznej jedności z Bogiem i kontemplując w człowieku obraz Syna, stajemy się apostołami Chrystusa.

***WKŁAD V RADY ZAKONU***

2. Nasz Zakon w roku 1973 celebrował w Taizé Radę Zakonu na temat modlitwy i wypracował bogaty o niej rozdział do Konstytucji. Piąta Rada Zakonu ma przede wszystkim zamiar podkreślić niektóre aspekty kontemplacji istotne dla naszego życia i działalności.

**A. NOWE ŚRODOWISKO KONTEMPLACJI**

***WKŁAD I NIEBEZPIECZEŃSTWA NOWYCH KONTEKSTÓW***

3. Stwierdzamy, że we współczesnym świecie wszelki rozwój przyniósł wiele pożytku ludzkości: podniesienie kultury, głębsze stosunki międzyosobowe, spotęgowanie naszych możliwości, łatwiejsze komunikowanie się, lepszy poziom życia itd. Ewolucja ta przyczyniła się do rozwoju płaszczyzny uczuciowej, zdolności intuicji, bardziej dojrzałego zmysłu krytycznego, bardziej świadomego otwarcia się ku prawdzie. Środki masowego przekazu poszerzyły horyzont naszej wiedzy, przyczyniając się do stworzenia bardziej globalnej wizji życia. W tym jednak rozwoju dostrzegamy także takie niebezpieczeństwa jak: bardziej powierzchowne stosunki międzyosobowe, brak milczenia, niekomunikatywność, zamknięcie się w sobie, zagubienie się w rzeczach materialnych i w konsumpcji; na poziomie zaś pewnych struktur: manipulacja środkami przekazu ze strony potęg politycznych i ekonomicznych, które proponują pseudowartości.

Równocześnie jednak odkrywamy, że w człowieku rośnie potrzeba tajemnicy i transcendencji. Szerzące się uczucie lęku i zagubienia prowadzi do całkowitego powierzenia siebie tajemnicy Boga. Z tego wynika doświadczenie, które jest owocem przede wszystkim intuicji i prowadzi do uczuciowego zjednoczenia z Bogiem, przeżywanego w stosunkach międzyosobowych i wspólnotowych.

Wielu szuka innych form spotkania z Bogiem. Elementy duchowości i formy modlitwy Wschodu przenikają na Zachód.

***OBJAWY NEGATYWNE I POZYTYWNE***

4. Jeśli chodzi o kontemplację, tak w Kościele, jak i w Zakonie spotykamy zjawiska zarówno negatywne jak i pozytywne.

Rozproszenie wewnętrzne, które stara się znaleźć rekompensatę w aktywizmie, wystawia poważnie na niebezpieczeństwo z jednej strony doświadczanie Boga na modlitwie i w słuchaniu Słowa, z drugiej zaś dialog duchowy ze współbraćmi. Stąd bierze się niezdolność do tego, by „być orantami" (ludźmi modlitwy), a tym bardziej specjalistami, którzy innych wprowadzają w modlitwę i towarzyszą im w niej.

Często metody tradycyjne nie są już uznawane jako odpowiednie dla współczesnego człowieka.

Cieszymy się, że możemy być świadkami powstawania nowych form, które starają się odpowiedzieć na ludzką potrzebę transcendencji, form wśród których znajdują się m.in.: oazy i centra duchowości, nowe formy eremityzmu, udostępnianie życia kontemplacyjnego świeckim.

Wielu braci odkrywa doświadczenie kontemplacji, którą karmi się działalność oraz życie braterskie jako konieczność życiową, czy też przestrzeń duchową. Ośrodki duchowości franciszkańskiej starają się zharmonizować aspekt kontemplacyjny z aspektem aktywnym. To mogłoby być zapowiedzią nowej wiosny w Zakonie, jeśli chodzi o kontemplację.

**B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEJ KONTEMPLACJI**

***WYMÓG WRODZONY***

5. Kontemplacja jest w człowieku wymogiem wrodzonym. Przejawia się ona w różnych i bogatych tradycjach wielkich religii. Jej cechy charakterystyczne to:

— sposób życia, w którym przeczuwa się i doświadcza tajemnicy Boga i ujmuje jedność Stworzyciela ze stworzeniem;

— wizja i ogólna ocena rzeczywistości, które promieniują z doświadczania obecności Boga, w którym jesteśmy, żyjemy i poruszamy się (por. Dz 17, 28);

— droga osobista i wspólnotowa, którą rządzą prawa dynamiki ludzkiej i religijnej;

— proces rozwojowy (itinerario), który zna momenty wzniosłe, ale także chwile krytyczne, jak np.: oschłość duchowa, pogoń za rekompensatami, ucieczka od rzeczywistości, poszukiwanie rzeczy nadzwyczajnych itd.;

— proces, który potrzebuje dyscypliny, metody i zdecydowanego towarzyszenia.

Kontemplacja jest istotnym elementem każdego doświadczenia religijnego.

***KONTEMPLACJA CHRZEŚCIJAŃSKA***

6. W kontemplacji chrześcijańskiej zostały uwypuklone następujące istotne aspekty:

— Jest ona darem Ducha, modlącym się w nas wzdychaniem niewymownym (Rz 8, 26) w oczekiwaniu na objawienie się synów Bożych (Rz 8; 19), który każe nam wołać: „Abba — Ojcze!" (Rz 8, 19; Ga 4, 6). Tenże Duch oświeca nas, byśmy w każdym spotykanym człowieku rozpoznawali „brata" i „siostrę";

— Przedstawia się ją jako dialog z zamieszkującą w nas Trójcą Przenajświętszą i jako adorację Ojca w duchu i prawdzie (por. J 4, 23);

— Jest sposobem wejścia w osobiste i wspólnotowe przymierze, zaoferowane przez Boga ludziom dla zrealizowania Jego planu miłości. Ten plan dokonał się we Wcieleniu Syna, który przyszedł po to, by wszyscy mieli życie w pełni (por. J 10, 10). W ten sposób kontemplacja uzdalnia nas do walki o sprawiedliwość i do przyjęcia prześladowania;

— Kontemplacja jako życie w przymierzu z Bogiem wyraża się i karmi słuchaniem słowa, celebracją Eucharystii oraz miłością ku braciom;

— Jest darem profetycznego rozpoznawania, dzięki czemu kontemplatyk jest w stanie dostrzec rękę Bożą w historii i uchwycić wewnętrzny rozwój tej historii w świetle słowa objawionego. Dlatego jest on zdolny być głównym bohaterem tejże historii, zgodnie z planami Bożymi;

— Jest stopniowym doświadczeniem prawdy, która wyzwala nas z iluzji, przede wszystkim z fałszywych „prawd", jak np. tych, które głoszą potęgi polityczne i ekonomiczne, usiłując przekształcić nas po to, byśmy służyli ich celom.

***KONTEMPLACJA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

7. Kontemplację świętego Franciszka, będącą natchnieniem dla naszej kontemplacji, charakteryzują poniższe cechy:

— Święty Franciszek odkrywa miłość Boga: w Chrystusie ubogim w San Damiano, w uścisku trędowatego, w Piśmie św. i w Eucharystii. W ten sposób miłość dla ubogiego i ukrzyżowanego Chrystusa, prowadzi go do miłowania ludzi, zwłaszcza najuboższych i cierpiących. Dlatego też Bóg jest widzialny i kontemplowany wewnątrz realiów ludzkich; w nich objawia się Jego transcendencja;

— Święty Franciszek odkrył plan Boży w kontemplacji i chciał w pełni uczestniczyć w miłości Chrystusa do człowieka, zwiastując — poprzez nawrócenie — Dobrą Nowinę nadziei i pokoju. Cała jego działalność karmi się głęboką kontemplacją;

— Święty Franciszek przeżywa mistykę chwały Boga zanurzonej w stworzeniu. Dla niego całe stworzenie śpiewa chwałę Boga. Stąd bierze moc jego orędzie powszechnego braterstwa między ludźmi i z całym stworzeniem;

— Święty Franciszek spotyka Boga w kontemplacji na drodze intuicji i uczucia. Zostało to potem przyjęte przez tradycję kapucyńską, dla której modlić się oznacza rozmawiać z Bogiem sercem (Konstytucje 53, 6). Chodzi tu o drogę dostępną dla wszystkich. Pierwsze dzieła pisane przez kapucynów dotyczyły prawie wyłącznie modlitwy kontemplacyjnej. Kontemplacja była bowiem wynikiem ich ludowego przepowiadania ewangelicznego.

***WARUNKI DLA KONTEMPLACJI PROFETYCZNEJ***

8. Nasza kontemplacja franciszkańsko-kapucyńska będzie profetyczna i odpowie na wymagania współczesnych ludzi pod warunkiem, że:

— będzie iść za zdrową tradycją kapucyńską, twórczo wzbogacając się nowymi — powstającymi dziś w różnych miejscach — formami;

— będzie pielęgnowana osobiście i wspólnotowo, otwarta na dialog z braćmi i na wkład, jaki mogą wnieść weń inni ludzie, ponieważ stosunki międzyosobowe wzbogacają własne doświadczenie;

— będzie opierać się na świadomości naszego radykalnego ubóstwa, jako istot ludzkich. Świadomość ta jest pierwszym krokiem w naszym wznoszeniu się do Boga: uznając własne ubóstwo i potrzeby, uciekamy się do Boskiego Mistrza (por. św. Bonawentura „Itine-rarium mentis in Deum"; Breve V. p. 4, c. 4);

— będzie pokorna i prosta, możliwa do praktykowania przez wszystkich, zdolna przemieniać radości i cierpienia dnia powszedniego w intymną więź z Bogiem;

— będzie uczuciowa i spontaniczna, jako wyraz serca, które rozszerza się ku Bogu, ku braciom i ku całemu stworzeniu;

— będzie zdolna doprowadzić nas do prawdziwego ubóstwa i włączenia się w życie ubogich;

— będzie otwarta na ubogich i ukrzyżowanych naszych czasów, starając się od nich uczyć oraz solidaryzować z nimi;

— będzie wnosić w celebrację eucharystyczną aktualne problemy jako udział w tajemnicy śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, mając na uwadze korzenie kulturowe różnych narodów.

**C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA (SCELTE OPERATIVE)**

***ŚRODKI PRAKTYCZNE***

9. Jest rzeczą konieczną dostarczyć braciom praktycznych pomocy dla ułatwienia spotkania z Bogiem w ich życiu wewnętrznym i w rzeczywistości, która ich otacza. Dlatego musimy:

— prowadzić stałą formację do kontemplacji, posługując się wynikami nowych i zdrowych osiągnięć psychologicznych;

— przygotowywać wychowawców i kierowników duchowych;

— organizować życie osobiste i wspólnotowe w taki sposób, aby kontemplacja była prowadzona nie tylko w określonych godzinach, lecz jako podstawowe zaangażowanie naszego życia;

— starać się o milczenie i strzec go w odpowiednim czasie i miejscu.

***PROGRAM KONTEMPLACYJNY***

10. Musimy nadal odkrywać wartościowe tradycyjne formy programu kontemplacyjnego, odnowione świadomością i wymiarem solidarności społecznej (posty, czuwania, pielgrzymki itd.).

***DOMY MODLITWY***

11. Musimy popierać tworzenie domów modlitwy i pustelni dla ożywiania naszego życia kontemplacyjnego (Konstytucje 56, 1) i pomagania tym, którzy ukierunkowują się na kontemplację, dostosowywanej do różnych warunków.

***BRATERSKIE WSPÓLNOTY OTWARTE***

12. W naszych wspólnotach należy pielęgnować gościnność. Powinny one być otwarte dla tych, którzy chcą indywidualnie lub w grupach uczestniczyć w życiu braci i zwracają się ku duchowości franciszkańskiej.

***OŚRODKI KONTEMPLACYJNE***

13. Trzeba popierać tworzenie ośrodków kontemplacji i miejsc spotkań ludzkiego i religijnego, także we współpracy z innymi zakonnikami, zwłaszcza w wielkich miastach.

***SPOTKANIA***

14. W celu popierania życia kontemplacyjnego w Zakonie, byłoby rzeczą pożyteczną organizowanie spotkań, podczas których bracia z różnych kultur mogliby dzielić się swymi doświadczeniami i pomagać sobie w dalszym postępie na tej trudnej drodze.

**ROZDZIAŁ II°  
BRATERSTWO — DAR I ZOBOWIĄZANIE**

***BRATERSTWO POWSZECHNE***

15. Poszukując w wymiarze ogólnoświatowym bardziej zwartej wspólnoty i usiłując w sposób szczególny dać świadectwo braterstwa, odkrywamy zawsze powiązane z sobą trzy elementy:

— podstawową godność wszystkich osób — realizującą się w wolności,

— ich zasadniczą równość oraz

— konieczną solidarność pomiędzy nimi.

W tych wszystkich wymiarach rozpoznajemy dar Boga, który zobowiązuje nas do stworzenia tylko jednej rodziny.

Nasza braterska wspólnota wezwana jest do świadczenia o tej powszechnej tendencji i ułatwienia jej wyrażania. Ten dar Boga i nasz obowiązek zostały mocno uwidocznione, gdy w 1968 roku kapitulni szczególne znaczenie nadali tematowi „braterstwo" jako wartości podstawowej VI rozdziału naszych Konstytucji.

**A. GODNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM KONTEKŚCIE**

***NIENARUSZALNA WARTOŚĆ GODNOŚCI LUDZKIEJ***

16. Stosunki ludzkie i społeczne opierają się na nienaruszalnej godności każdej osoby ludzkiej, realizującej się w wolności. Wszystkie instytucje i sam porządek społeczny muszą opierać się na tej zasadzie. Konsekwentnie więc osoby muszą być stawiane ponad strukturami.

Mimo tego stajemy w obliczu podziałów, manipulacji, wyzysku. Wszystko to dokonuje się pod sztandarem wolności. W tych zjawiskach często gwałcone są prawa obywatelskie, polityczne i religijne.

Jakieś elementy tych tendencji można odnaleźć także w Kościele i w Zakonie. Istnieje jednak wyraźny wysiłek tworzenia struktur, które opierałyby się na prymacie osoby i wyjątkowości każdej wspólnoty braterskiej.

Zasada pluralizmu jest uznawana i broniona ze strony Zakonu jako wartość sama w sobie.

***RÓWNOŚĆ***

17. Ze względu na nienaruszalną godność mężczyzny i kobiety stworzonych na obraz Boży (por. Rdz 1, 26-28), wszystkie osoby są równe i powinny być jednakowo traktowane. Jedną z oznak wysiłku urzeczywistniania tego powszechnego prawa są różnego rodzaju ruchy, które działają na rzecz równości politycznej i religijnej pomiędzy rasami oraz między mężczyznami i kobietami.

Również w Kościele zauważamy wysiłek włączania ludzi stojących na marginesie oraz laikatu w jego życie i działalność. Zjawisko to mające charakter powszechny wywarło także wpływ na nasz Zakon. Uznano w nim wyraźnie równość wszystkich braci, opierającą się na wspólnym powołaniu (Konstytucje 84, 3, 5; 115, 6).

Mimo rozlicznych ruchów na rzecz równości, wszędzie spotykamy różne formy dyskryminacji (płeć, rasa, klasa społeczna, spychanie na margines ludzi w podeszłym wieku - „age-ism"), co także stanowi zagrożenie dla wspólnoty. Społeczność dzielą również kastowość i inne formy nacjonalizmu szczepowego.

Wewnątrz narodów, w stosunkach międzynarodowych, bogaci i potężni wzrastają kosztem ubogich i uciśnionych. W takich sytuacjach często gwałcone są prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne.

Ponieważ Kościół i Zakon stanowią cząstkę tego świata, muszą ustawicznie czuwać, aby przejawiające się tendencje nie prowadziły do różnych form dyskryminacji.

***SOLIDARNOŚĆ GLOBALNA***

18. Istnienie instytucji i ruchów o charakterze regionalnym, kontynentalnym i międzynarodowym wskazuje na rozwój historyczny, zmierzający do solidarności obejmującej cały glob ziemski. Gwałtowny rozwój technologii i środków komunikowania się, postęp w dziedzinie elektroniki i komputeryzacji, inicjatywy dotyczące pojazdów i lotów kosmicznych, sprzyjają możliwości uczynienia ze świata jednej wielkiej wioski. Ludzie handlu i polityki, wymiana kulturalna, spotkania sportowe, dostarczają coraz to innych możliwości wzajemnych kontaktów, poprzez które ujawnia się pragnienie wspólnoty. To pragnienie jest obecne także w narodach, znajdujących się na drodze rozwoju.

Mimo tego, egoizm osobisty i wspólnotowy grozi ustawicznie tym, że może udaremnić wysiłki na rzecz budowania wspólnoty. Na co dzień spotykamy się z etnocentryzmem, terroryzmem i wyścigiem zbrojeń. Bogactwo Północy rośnie, gdy tymczasem zwiększa się zadłużenie Południa.

Osłabienie w zakresie solidarności w znacznym stopniu należy przypisać błędnej koncepcji samorealizacji oraz indywidualizmowi.

Podobnie jak indywidualizm rozrywa jedność rodziny, tak samo w naszym Zakonie, w naszych wspólnotach braterskich, zagraża podstawowym wartościom. Mimo stwierdzenia, że życie ewangeliczne przeżywane we wspólnocie braterskiej jest naszym pierwszym rodzajem apostołowania, właśnie indywidualne działania apostolskie warunkują życie braterskie. Z powodu tak wielu form indywidualizmu nasze więzi braterstwa są słabsze niż były w przeszłości.

Nawet jeśli zawsze będzie napięcie między celami jakiejś wspólnoty a rozwojem osobowości i charyzmatów każdej osoby, obecna sytuacja świata, Kościoła i Zakonu wymagać będzie bezpośredniej odpowiedzi na indywidualizm.

**B. OD INDYWIDUALIZMU DO PROFETYCZNEGO ŚWIADECTWA BRATERSKIEJ WSPÓLNOTY**

***PRZYCZYNY INDYWIDUALIZMU***

19. Przyczyn indywidualizmu nie można wyodrębnić w takim stopniu, ażeby można było wskazać na konkretną przyczynę, taką lub inną osobę. Nasz indywidualizm na Wschodzie czy Zachodzie, Północy lub Południu jest odbiciem danej społeczności. Mimo propagowanych sloganów o wolności i równości oraz zaangażowaniu na rzecz solidarności, istnieją siły, które rozwijają subtelne formy kolektywizacji poprzez instrumentalizowanie polityki (kontrola partii nad środkami przekazu) i instrumentalizację ekonomiczną (dominacja potęg ekonomicznych za pośrednictwem propagandy komercyjnej). To wszystko powoduje wzrost indywidualizmu. Z drugiej znów strony stosowana biurokracja też przyczynia się do indywidualizmu.

Skutki indywidualizmu zaznaczyły się także w naszych wspólnotach braterskich. W niektórych prowincjach istnieją przykłady, które dają nadzieję na lepsze, jednak w Zakonie bardzo często możemy stwierdzić pewnego rodzaju minimalizm w tym, co dotyczy modlitwy wspólnotowej i czasu spędzonego przy wspólnym stole. Nawet jeśli potem bracia rzeczywiście idą na wspólną rekreację, jest ona zdominowana przez telewizję. Skutkiem tego jest osłabienie więzi braterstwa między nami oraz tendencja do dawania pierwszeństwa wspólnocie innej niż wspólnota braterska. Znów mamy więc do czynienia ze wzrastającym indywidualizmem.

***PRZEZWYCIĘŻENIE INDYWIDUALIZMU***

20. Jak wynika z VI rozdziału Konstytucji oraz z uchwał I Rady Zakonu odbytej w Quito i IV w Rzymie, Zakon poczynił zdecydowane kroki ku zapewnieniu godności każdej osobie. Odkrywając na nowo charyzmat świętego Franciszka, Zakon potwierdził wizję siebie jako braterskiej wspólnoty ludzi równych, opierającej się na tym samym powołaniu (Konstytucje 83, 3).

Nie będziemy mogli dać światu prawdziwego świadectwa braterstwa i solidarności, jeżeli nie stawimy czoła naszemu indywidualizmowi.

***ŻYCIE BRATERSKIE JAKO PODSTAWOWE KRYTERIUM***

21. Podstawowe kryterium braterstwa znajduje się nie tylko w centrum naszych dokumentów, ale także w centrum naszej wiary, jak uczy nas Jezus w swojej modlitwie do Ojca: „A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał" (J 17, 20-21).

Nauczanie Kościoła ustawicznie wzywa nas do budowania „cywilizacji miłości". Soborowa Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym stwierdza: „Bóg... chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się wzajemnie do siebie w duchu braterskim" (por. nr 24). „Pierworodny między braćmi... przez dar swojego Ducha" — kontynuuje Sobór — Jezus, ustanowił „nową braterską wspólnotę między wszystkimi, którzy przyjmują Go w wierze i miłości... Tę solidarność trzeba będzie ciągle zwiększać aż do owego dnia, w którym osiągnie ona pełnię" (por. nr 32).

Nasze Konstytucje przypominają nam, że „Święty Franciszek z Bożego natchnienia dał początek formie życia ewangelicznego, którą... nazwał braterską wspólnotą" (83, 5). Opiera się ona na braciach, żyjących razem w miłości. Wierni naszemu powołaniu powinniśmy budować prawdziwą wspólnotę braterską i w ten sposób przyczyniać się do propagowania w Kościele i w świecie prawdziwie ludzkiej rodziny.

Dlatego uważamy, że profetyczne świadectwo braterstwa rzeczywiście przeżywanego, znajduje się w centrum naszej ewangelizacji i jest przede wszystkim na służbie „pokoju i dobra", jako znak ufności i nadziei.

Rzeczywistość świata, Kościoła i Zakonu przypomina nam Boży plan. Ten plan pomaga nam, byśmy w sposób profetyczny byli konsekwentni, zgodnie z wymogami życia braterskiego, które jest darem i obowiązkiem, a które określa nas jako franciszkanów.

***PRZYKŁAD ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

22. W tym znaczeniu profetyczna siła naszej obecności i działalności wśród świata i ludu Bożego musi brać swoje natchnienie z przykładu Franciszka, który „porwany miłością do Boga i wszystkich ludzi, a nawet do wszystkich rzeczy stworzonych, jest dla wszystkich bratem i przyjacielem" (Konstytucje 169, 2).

**C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA**

***PROMOCJA ŻYCIA BRATERSKIEGO***

23. Świadomi tego, że musimy przechodzić od teorii do działań praktycznych, potwierdzamy, że cała nasza formacja musi zakładać proces budzenia świadomości i ustawicznego nawracania się czy to osobistego czy wspólnotowego, aby popierać wzrost braterstwa między nami i z innymi.

Podkreślamy następujące zasadnicze momenty dotyczące codziennego życia braterskiego:

— modlitwa wspólnoty braterskiej (Eucharystia, Liturgia Godzin i inne formy). Powinna być przeżywana w sposób twórczy, cechować się spontanicznością, być realistyczną, a wszyscy mają w niej uczestniczyć;

— życie braterskie, realizowane jako prawdziwa wspólnota życia. Powinno się ono przejawiać we wzajemnym zaufaniu, przebaczeniu, zrozumieniu, szacunku i wzajemnej miłości, we wzajemnej dyspozycyjności, w dzieleniu się tym wszystkim czym jesteśmy i co posiadamy; szczególną troskę należy okazywać braciom chorym i znajdującym się w trudnościach;

— praca (we wszystkich swych formach) mająca być zawsze wyrazem całej wspólnoty (Konstytucje 76, 2; 145, 6). Powinna się przejawiać przede wszystkim we wzajemnej pomocy, zgodnie z uzdolnieniami każdego brata — również w zakresie codziennych prac, które trzeba wykonać w domu (Konstytucje 84, 6).

Dla ożywiania naszego życia braterskiego proponujemy — jako narzędzie podstawowe — dialog we wszystkich jego przejawach, zwłaszcza podczas spotkań wspólnoty braterskiej (kapituły domowe); powinny one odbywać się często i być dobrze przygotowane, z uwzględnieniem zasad dynamiki grup. My również, podobnie jak to czyni wiele grup i ruchów kościelnych, starajmy się nasze codzienne życie zharmonizować ze słowami Pisma świętego.

***MODEL EWANGELICZNY***

24. Abyśmy, oświeceni Ewangelią, mogli przezwyciężyć podziały, alienacje i indywidualizm, mamy stosować metodę, jaką święty Mateusz proponował w podobnych sytuacjach Kościołowi (por. Mt 18, 1-20). Metoda ta zakłada: staranie o przezwyciężenie istniejących podziałów (por. Mt 18, 1-9), wzajemny szacunek w oparciu o godność osobistą każdego (por. Mt 18, 10-14), praktykowanie upomnienia braterskiego, które wzywa nas do nawrócenia (por. Mt 18, 15-18). Dzięki więzom solidarności, wzmocnionym poprzez wzajemny szacunek i upomnienie, będziemy bardziej zjednoczeni z sobą, a nasza modlitwa będzie w ten sposób skuteczniejsza (por, Mt 18, 19-20).

***REWIZJA ŻYCIA***

25. Ufamy, że idąc za wskazaniami niniejszej Radyx, będziemy w stanie ożywić modlitwę naszych braterskich wspólnot oraz formy naszego apostolatu, a w ten sposób potrafimy przezwyciężyć nasz indywidualizm. Dla osiągnięcia tego proponujemy następujące punkty dla rewizji naszego życia:

a) zbadać w jaki sposób indywidualizm objawia się w naszych braterskich wspólnotach, rozpoznając jego niebezpieczne skutki i przyznając, że z pomocą łaski Bożej można go przezwyciężyć;

b) angażować się w sprawy wspólne, które bardziej rozwijają między nami solidarność, zwłaszcza jeśli chodzi o odpowiedź na wołanie ubogich (Evangelica testificatio, 18), a szczególnie polecamy:

— tworzenie braterskich wspólnot obecności wśród ubogich, jak to przewidywała Rada Zakonu z Quito;

— aby ci, którzy już pracują z ubogimi, zastanowili się nad sposobem pogłębienia swojej solidarności z nimi, podczas gdy spełniający innego rodzaju apostolat częściej włączali się w pracę z ubogimi;

— aby ci, którzy nie są zaangażowani w taki sposób z powodu choroby czy też z innych przyczyn, użyli swoich zdolności, modlitw i cierpień na rzecz ubogich czy też promocji sprawiedliwości i aby nasza modlitwa wyrażała taką wrażliwość;

— abyśmy odrzucali wszelką formę „kompromisu z jakąkolwiek formą niesprawiedliwości społecznej" w naszym stylu życia wspólnotowego i osobistego, w rzeczach których używamy, w stosunku do świeckich, którzy pracują z nami, „uwrażliwiając ludzkie sumienia na dramat nędzy i na wymagania sprawiedliwości społecznej, zgodnie z nauką Ewangelii i Kościoła" (ET 18).

***PRZYSTOSOWANIE STRUKTURY***

26. Zwracamy uwagę zwłaszcza na struktury, które powinny propagować życie braterskie. Przede wszystkim w tworzeniu wspólnot braterskich i rozdzielaniu obowiązków bierzmy pod uwagę cechy poszczególnych braci (Konstytucje 88, 2; 146, 4). Rozwijajmy życie poprzez takie formy zarządzania i organizacji, które sprzyjają — przenikniętemu miłością — wzajemnemu, czynnemu i odpowiedzialnemu posłuszeństwu, zasadzie pomocniczości i współodpowiedzialności, dojrzałości jednostek i wspólnot braterskich (Konstytucje 23, 3 n.; 30, 3; 37, 3 n.; 50, 4; 142, 2 n.; 157, 3 n.; 159, 1 n.; 162; 164, 2 n.). W końcu, czuwajmy nad tym, aby nasze domy sprzyjały życiu braterskiemu (Konstytucje 68, 3).

***SOLIDARNOŚĆ PRZEŻYWANA***

27. Wzmacniajmy współodpowiedzialność i solidarność braterską, aby zostały przezwyciężone postawy izolacji i prowincjonalizmu. W tej perspektywie popierajmy różne organizmy ożywiania i współpracy w dziedzinie formacji, apostolatu, kultury, publikacji itd., na płaszczyźnie Zakonu, kontynentu, krajów czy okręgów. Szczególną uwagę powinniśmy poświęcić ożywianiu funkcjonowania Konferencji Przełożonych i pielęgnowaniu poczucia braterstwa przez dzielenie się dobrami. Należy rozwijać miłość bratnią między prowincjami oraz poszczególnymi wspólnotami braterskimi tej samej prowincji, a także, uwzględniając ducha naszego ubóstwa oraz to, że życie nasze jest pielgrzymowaniem — unikać tego, by długie przebywanie w tym samym miejscu nie warunkowało życia braterskiego.

***BRACIA WSZYSTKICH***

28. Dla urzeczywistnienia w pełni naszego powołania braterskiego wobec wszystkich osób i całego stworzenia proponujemy:

— otwierać nasze wspólnoty braterskie dla tych, którzy pragną — w odpowiednim czasie — dzielić nasze życie modlitwy, braterstwa, refleksji i pracy (Konstytucje 68, 2; 50, 3; 57, 1 n.);

— rozwijać ducha gościnności i solidarności ze wszystkimi, zwłaszcza potrzebującymi, ofiarując im gościnę i oddając do dyspozycji nasze budynki i dobra;

— stawiać zawsze na pierwszym miejscu nasze orędzie braterstwa i ducha wspólnotowego, we wszystkich naszych spotkaniach i posługach wobec ludzi, okazując im przede wszystkim szacunek, zrozumienie i prowadząc braterski dialog ze wszystkimi (Konstytucje 97 n.);

— w życiu braterskim dawanie pierwszeństwa życiu z ludźmi, będącymi w potrzebie, żyjącymi na marginesie oraz poniżanymi, łącząc nasze wysiłki z wysiłkami różnego rodzaju ochotników oraz z inicjatywami organizacji, które za cel stawiają sobie osiągnięcie jedności i solidarności między narodami (Konstytucje 12, 3; 99, 3);

— uwrażliwiać się na potrzeby Kościołów partykularnych, w których pracujemy, rozwijając klimat wspaniałomyślnej solidarności i dyspozycyjności nas i naszych domów;

— popierać wysiłki braterskiej integracji z całą rodziną franciszkańską, a szczególnie z Franciszkańskim Zakonem Świeckim, by sobie i światu zaproponować orędzie braterstwa i żyć nim (Konstytucje 11, 3; 95; 152, 2);

— pielęgnować braterstwo powszechne z całym stworzeniem, okazując szacunek wobec natury i religijne znaczenie stworzenia (Konstytucje 11, 1 n.; 46, 7; 97, 1).

**ROZDZIAŁ III°  
NASZE ŻYCIE UBÓSTWA I MAŁOŚCI WŚRÓD UBOGICH**

***UBÓSTWO JAKO ZNAK PROFETYCZNY***

29. Powołanie kapucyńskie realizowane według życia i reguły świętego Franciszka zakłada taką kondycję egzystencjalną, wypływającą z naszego ubóstwa, która sama w sobie jest świadectwem i znakiem profetycznym. Dlatego też najpierw zwracamy się do ubogich, potrzebujących i cierpiących, niezależnie od tego, kim oni są. Czynimy to w duchu dzielenia się z innymi i współuczestniczenia, zgodnie z postawą małości, charakterystyczną dla Zakonu. W tym miejscu możemy tylko podkreślić niektóre aspekty ubóstwa; jeśli chodzi o inne, odsyłamy do Konstytucji i dotychczasowych Rad Zakonu. Te aspekty, które wydają nam się bardziej aktualne we współczesnym świecie, odnoszą się do istoty naszego stylu życia i zaangażowania duszpasterskiego.

**A. PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNEJ SYTUACJI**

***PRZYCZYNY NĘDZY***

30. Dziś wielu ludzi nie jest w stanie zaspokoić swych pierwszorzędnych potrzeb materialnych, kulturowych, społecznych i duchowych. Zjawisko to jest wynikiem przyczyn, które często są niezależne od woli człowieka, ale z pewnością są owocem egoizmu jednostek, narodów, bloków politycznych, wojskowych i ekonomicznych, stwarzających struktury ucisku i ustawicznej niesprawiedliwości. W tym kontekście ci, którzy są „mali", ponieważ nie mają ani bogactw, ani władzy, ani potęgi, są często skazani na milczenie i na to, by być ofiarami historii, o której zadecydowali inni. Wielu osobom brakuje innych, koniecznych do życia rzeczy. Są niezadowolone z powodu braku wykształcenia, integracji społecznej, pozbawione sensu życia. Cierpią z tego powodu, że są nie rozumiane w swojej samotności, cierpieniu i konfliktach wewnętrznych.

***PODZIAŁY W KOŚCIELE***

31. Kościół, podobnie jak społeczeństwo, naznaczony jest podziałem między osobami oraz między Kościołami bogatymi a Kościołami ubogimi. Istnieją również problemy, które jeszcze nie znalazły odpowiedniego zrozumienia i wystarczającej uwagi duszpasterskiej. Znajdujemy w Kościele także pewne grupy, które wciąż nie mają wyraźnej możliwości uczestniczenia i odpowiedniego decydowania, są to np. ludzie świeccy a zwłaszcza kobiety.

***MENTALNOŚĆ KONSUMPCYJNA***

32. Mentalność konsumpcyjna ma negatywny wpływ na nasze życie i naszą działalność. Dysponujemy bogatymi możliwościami (budowle, dochody, narzędzia pracy itp.), lecz bardzo często się zdarza, iż adresatami naszych działań nie są w pierwszej kolejności najubożsi, najbardziej cierpiący. Jesteśmy niekiedy w służbie instytucji, które często działają przede wszystkim na rzecz klas wyżej postawionych.

***SOLIDARNOŚĆ Z UBOGIMI***

33. Spotykamy również aspekty pozytywne w społeczności, w Kościele i w Zakonie. W społeczności — za pośrednictwem badań naukowych i środków masowego przekazu — rośnie żywa świadomość problemów i poszukiwanie nowych środków ich rozwiązania, przez solidarność różnych organizacji międzynarodowych.

W Kościele coraz żywsze staje się znaczenie wspólnoty, uczestnictwa i służby. Dlatego też wzrasta świadomość rosnącej nędzy — będącej zgorszeniem — oraz bardziej konkretna staje się walka, by ją przezwyciężyć dla zmiany struktur i ogólnej sytuacji, często z pomocą świeckich wolontariuszy.

Wzrost tej świadomości w Zakonie sprawił, że niektórzy z braci wybrali życie wśród ubogich, potrzebujących i cierpiących, a sam Zakon doprowadził do zaakceptowania nowych posług w środowiskach ubogich i wśród mniejszości. Na nowo bowiem ożywia się w naszym Zakonie tradycja posługi wśród ubogich i potrzebujących.

Solidarność przejawia się także we wzajemnej wymianie osób i dóbr między prowincjami.

**B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEGO UBÓSTWA-MAŁOŚCI**

***O SPOŁECZEŃSTWO BARDZIEJ SPRAWIEDLIWE***

34. Fakt, że wiele istnień ludzkich żyje w skrajnym ubóstwie i w warunkach niesprawiedliwej zależności jest sprzeczny z godnością i podstawowymi prawami osoby ludzkiej jak również całych narodów oraz zobowiązuje nas do współpracy w budowaniu społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i solidarnego.

***CHRYSTUS NADZIEJĄ NOWEJ SPOŁECZNOŚCI***

35. Wśród ludzi utrwaliło się przekonanie, że świat jest systemem złożonym, w którym wszystko pozostaje we wzajemnych relacjach, ale właśnie dlatego jest też systemem otwartym. Pismo Święte uczy nas, że Bóg stworzył świat dla wszystkich, a także iż ludziom powierzył zadanie budowania, jako antycypacji profetycznej przyszłego świata, społeczeństwa sprawiedliwego i braterskiego, w którym wszyscy — służąc sobie wzajemnie — mogliby się uznać za dzieci tego samego Ojca (por. Ga 5, 13).

Wybierając drogę miłości, Jezus Chrystus przez wcielenie postawił się wewnątrz ubóstwa ludzi, jako jeden z nich, przez wolny, nie cząstkowy, ale integralny wybór. W Nim — umarłym na krzyżu — uznajemy Człowieka ubogiego, który umiłował bardziej niż wszyscy, przebaczając i jednając ludzkość. Ożywieni Jego Zmartwychwstaniem, umacniajmy naszą nadzieję na zbudowanie nowej społeczności.

***CHRYSTUS NASZ WZÓR***

36. Kontemplacja Jezusa Chrystusa ubogiego i ukrzyżowanego, świadka miłości Ojca do wszystkich ludzi, pozwoliła Franciszkowi rozpoznać, umiłować i służyć Chrystusowi ubogiemu i ukrzyżowanemu także w ludziach, Jego członkach, zwłaszcza zaś w tych, którzy są najubożsi i najbardziej cierpiący.

Miłość do Jezusa ukrzyżowanego zobowiązuje nas również do tego, byśmy przez surowość naszego życia i dzielenie się rzeczami materialnymi i zdolnościami, byli solidarni z Jego cierpiącymi członkami, żyjąc z nimi we wzajemnej, czujnej i czynnej miłości. To jest właśnie ta uprzywilejowana droga, która wraz ze świętym Franciszkiem i naszą kapucyńską tradycją prowadzi nas do odnalezienia Chrystusa ubogiego i ukrzyżowanego, „cierpiącego Sługi".

Na mocy naszego powołania jesteśmy wezwani do odnajdywania Jezusa Chrystusa w solidarnym wyniszczeniu Jego wcielenia (kenosis) i męki, wybierając rzeczywiście ostatnie miejsce. Ten minorycki wybór pozwoli nam być bliskimi wszystkim —radośnie i po bratersku.

**C. NIEKTÓRE WYTYCZNE DO DZIAŁANIA**

***BŁOGOSŁAWIEŃSTWO UBÓSTWA***

37. Ubóstwo ewangeliczne jest darem Bożym, wartością i błogosławieństwem; jeśli działamy na rzecz tego, by ludzie żyli w sposób godny synów Bożych, ukazujemy naszym życiem pełnym radości i przepowiadaniem, ludziom — zarówno bogatym, jak i ubogim — ewangeliczną wartość ubóstwa.

Ubóstwo wymaga od nas pełnej dyspozycyjności wobec innych, tak co do naszych umiejętności, jak czasu i naszych dóbr.

***ODWAŻNA REWIZJA ŻYCIA***

38. W świetle Konstytucji (60, 6) i I Rady Zakonu (46 n.) zarówno poszczególne jednostki, jak i wspólnoty braterskie, powinny przeprowadzić odważną rewizję życia, jeśli chodzi o używanie rzeczy materialnych, surowość życia, postawę małości i zasadnicze ukierunkowanie naszej działalności.

***KONKRETNE OZNAKI UBÓSTWA***

39. Dobrowolny wybór radykalnego ubóstwa (por. Konst 43) domaga się od nas wyrzeczenia się — na rzecz potrzebujących — rzeczy niekoniecznych dla nas. Dla konkretnego urzeczywistnienia tej zasady, każda braterska wspólnota prowincjalna czy miejscowa, w duchu dzielenia się i solidarności, ustali jakiś procent z dochodów, który przeznaczy dla ubogich.

Nasze ubóstwo zakłada udział wszystkich braci w posługach i pracach wspólnoty braterskiej, także w celu uniknięcia — na ile to możliwe — zatrudniania osób z zewnątrz.

***WŁĄCZENIE SIĘ W ŻYCIE UBOGICH***

40. Kierując się wskazaniami Konstytucji (60, 6) należy skutecznie popierać wspólnoty włączające się w życie ludzi ubogich i ludzi z marginesu.

W okresie formacji początkowej, zgodnie z naszym stylem życia, które powinno być bliskie ubogim i potrzebującym, należy popierać doświadczenie braci — życia wśród nich przez jakiś czas. Należy także ułatwić niektórym zakonnikom specjalne przygotowanie do pracy wśród nich.

W naszej działalności powinniśmy przedkładać posługę wśród ubogich, potrzebujących i prostego ludu nad pracę wśród innych ludzi.

Zachęcamy braci i wspólnoty braterskie do uczestniczenia w pracach różnego rodzaju organizacji wolontariuszy oraz do pracy w pełnym wymiarze i bezinteresownie wśród najbardziej wydziedziczonych.

Wspieramy tych braci, którzy pracują — także bezinteresownie — wśród będących daleko od Jezusa Chrystusa.

**ROZDZIAŁ IV°  
NASZA DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA**

***PODSTAWA EWANGELIZACJI***

41. Podstawowym faktem dla życia i działalności Zakonu jest ewangelizacja. Swój punkt wyjścia ma w miłości Boga do ludzi, która swój szczyt osiąga w Osobie Jezusa Chrystusa, wcielonego dla naszego zbawienia.

Całe Jego życie, od pierwszej chwili istnienia aż do śmierci i Zmartwychwstania, stanowi integralną część Jego działalności ewangelizacyjnej (por. Evangelii nuntiandi, 6). Następnie Jezus posłał Ducha Świętego, aby kontynuował Jego dzieło ewangelizacyjne. Dlatego nieporównywalnym wzorem ewangelizacji jest dla nas Jezus Chrystus.

Jesteśmy cząstką Kościoła, który kształtowany przez Ducha Świętego i oświecany przez Jezusa Chrystusa solidaryzuje się z wszystkimi ludźmi.

We wszystkich przemianach kulturalnych staramy się zrozumieć znaczenie i kierunek historii, która rozwija się ku nowej ludzkości.

Głosiciel Ewangelii najpierw sam żyje orędziem, które ma głosić innym. Ponieważ wszyscy żyjemy w różnych okolicznościach, stawajmy jedni przed drugimi w postawie pokory, gotowi wysłuchać i przyjąć, dowartościować i przyswoić sobie pozytywne elementy każdej kultury.

Franciszek, wierny naśladowca Chrystusa, w sposób pełny żył Ewangelią, był wrażliwy na sytuację osób, objawiał miłość i miłosierdzie Boże i dlatego stał się inspiratorem naszego ewangelizowania.

**A. EWANGELIZACJA W ŚWIECIE PRZEMIAN**

***PRZEMIANY KULTUROWE***

42. Podczas ostatnich dwudziestu lat świat, Kościół i Zakon doznali głębokich przemian. Te przemiany wywarły ogromny wpływ również na Zakon.

Przemiany kulturowe zmieniły formy, poprzez które człowiek wyraża swoje doświadczenie Boga i wartości religijne. Ludzie potrzebują transcendencji. Aż do ostatnich czasów taka potrzeba była wyrażana w formach instytucjonalnych i tradycyjnych.

Wyznawane przez dzisiejszych ludzi: materializm, ateizm, indyferentyzm, sekularyzm, relatywizm i sceptycyzm są ustawicznym wyzwaniem dla Kościoła i Zakonu do szukania nowych środków wyrażania potrzeby transcendencji.

Niektóre tradycyjne posługi Zakonu, takie jak: spowiedź, nabożeństwa, kazania, misje ludowe, kwesta itd., zostały bardzo w swym znaczeniu zredukowane. W wielu prowincjach niektórzy bracia rozproszyli się w mnóstwie posług indywidualnych, niosąc w ten sposób niebezpieczeństwo osłabienia profetycznej obecności prowincji jako takiej.

***ZMIANY W ZAKONIE***

43. Gwałtownie rozwija się apostolat, co niesie głębokie konsekwencje dla Zakonu, a głównie:

a) znaczny spadek liczby kleru diecezjalnego skłonił Zakon do przyjmowania posług duszpasterskich bez autentycznego odniesienia do swego podstawowego charyzmatu;

b) zwiększenie się liczby ludzi świeckich zaangażowanych w duszpasterstwo, często zawodowo przygotowanych, wzbogaciło nasze apostolstwo. Jednak w niektórych miejscach bracia nie byli przygotowani do tego i bali się współpracować z nimi;

c) wzrost liczby braci, którzy nie chcą przyjąć święceń kapłańskich ani też spełniać tradycyjnych posług braci laików, wzbogacił i zmienił nasz apostolat. Jednakże owi bracia nie zawsze znaleźli wśród nas możliwości pełnienia apostolatu, w sposób aktywny i zadowalający;

d) niektórzy bracia kapłani nie chcą spełniać tradycyjnego apostolatu naszego Zakonu;

e) w sposób wprost rewolucyjny zmieniła się rola i odpowiedzialność kobiet w społeczeństwie. Ich rosnące zaangażowanie w posługach kościelnych często budzi lęk wśród braci.

***NOWA ŚWIADOMOŚĆ RELIGIJNA***

44. Rezultatem przemian kulturowych, związanych z sekularyzacją, jest wzrost świadomości religijnej ludzi i większe docenianie wartości ludzkich, dlatego też:

— w wielu miejscach religijne nabożeństwa ludowe, tak ważne w apostolacie naszych braci w przeszłości, mało znaczą w odczuciu religijnym ludzi;

— religijne sekty ewangelickie o charakterze fundamentalistycznym uwzględniają potrzebę osobistego doświadczenia Boga przez człowieka. Mocne wyczucie tożsamości tych sekt odpowiada potrzebie relacji międzyosobowych. Na ogół mają one większą siłę przyciągania religijnego wśród ludu niż tradycyjne sposoby apostolatu;

— ekumeniczny duch Soboru Watykańskiego II spowodował nowy i pozytywny dialog z innymi Kościołami chrześcijańskimi i przez to docenił inne wielkie religie ludzkości. Miało to wpływ na sposób prowadzenia misji przez Zakon.

***NOWE WYMAGANIE SPRAWIEDLIWOŚCI***

45. Ubóstwo i ucisk sprowokowały nowe wymaganie sprawiedliwości na wszystkich płaszczyznach. Kościół potwierdził, że działanie na rzecz sprawiedliwości jest istotnym elementem życia i działalności ewangelicznej. Fakt, że mamy przepowiadać Dobrą Nowinę ubogim, aby zbudować bardziej sprawiedliwy porządek społeczny, kwestionuje dawne sposoby formacji i aktualny sposób myślenia. Zauważmy, że:

— zakon prowadzi bardzo liczne dzieła miłosierdzia na rzecz potrzebujących: programy, by zapewnić wyżywienie, mieszkanie, odzież itd. Większa część tych dzieł ma na celu zapewnić opiekę w sytuacjach naglących. Jednakże często nie wychodzą one naprzeciw tym, którzy są zamknięci w strukturach ubóstwa;

— wezwanie do tego, by ukazywać sprawiedliwość jako element konstytutywny Ewangelii jest trudne do przepowiadania, zwłaszcza tym, którzy mają moc i bogactwo;

— w wielu częściach świata bracia są zmuszani do życia i pełnienia apostolatu w sytuacji ustawicznego kryzysu: wojna, rządy uciskające, partyzantka, terroryzm, głód, epidemia itd.

**B. OSĄD I OCENA**

***NOWA TWARZ ZAKONU***

46. Tradycyjny obraz Zakonu kapucyńskiego bardzo się zmienił. Nie zawsze w Zakonie w pełni uświadamiano sobie tę zmianę, zarówno w życiu jak i działalności. Dlatego też nie wszystkie wysiłki dostosowania się do nowej rzeczywistości zostały zakończone powodzeniem. W praktyce jednak w każdym okręgu wyłania się nowa postać Zakonu. W tworzeniu się tej nowej fizjonomii pomagają niektóre podstawowe wartości chrześcijańskie i franciszkańskie.

***OŻYWIENIE APOSTOLATU***

47. Posługa Jezusa była naglącym głoszeniem Królestwa Bożego, potężną siłą, która zmieniła życie wielu i przyniosła nadzieję: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię" (Mk 1, 15). Wiele ruchów odnowy i reformy w Kościele odnalazło swoją siłę w odnowionej wierze w słowo Boże. Ożywienie naszej obecności apostolskiej w świecie pochodzi z tej samej, głębokiej potrzeby wyrażonej przez świętego Franciszka, który zawołał: „To jest czego chcę, to jest czego szukam, to całym sercem pragnę czynić" (1 C 22).

Ewangelia jest dla nas nie tylko zbiorem wartości, którymi należy żyć i je głosić, ale autentyczną formą i treścią naszego życia i naszego apostolatu.

***KU PEŁNEMU WYZWOLENIU***

48. Rzeczywistość i dynamizm czasów przyjmujemy jako znak obecności Bożej, pewni że Duch Święty pokieruje nami i doprowadzi nas do rozumienia i interpretowania wewnętrznego znaczenia historii. Jest to punkt wyjścia dla naszego głoszenia Ewangelii Jezusa Chrystusa.

Jako nasze przyjmijmy cierpienia i aspiracje ludzkości, która pragnie wzrastać ku pełnej wolności. Przedstawiajmy Ojcu wołanie ubogich i rzeczywiście podzielajmy ich los (por. Konstytucje 46, 3).

Franciszek w Regule nie zatwierdzonej wzywa nas do tego, byśmy nasze głoszenie Królestwa Bożego zaczynali od życia w pokoju wewnątrz każdej kultury i wśród każdego narodu: „... nie wdawać się w kłótnie ani w spory, lecz być poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga" (1 Reg 16, 6).

Dlatego starajmy się wchodzić w dialog pełen szacunku i odkrywać wartości wspólne dla każdej kultury (dobroć, prawda, wolność i piękno), ponieważ one objawiają obecność Boga i są podstawą jedności.

***BUDOWAĆ BRATERSTWO POWSZECHNE***

49. Każdy z nas, jako brat wśród braci i sióstr, jest wezwany do dzielenia się darami, jakie otrzymał od Boga, aby pomagać innym żyć powołaniem chrześcijańskim; jest wezwany do budowania braterstwa powszechnego, do tego, by „prowadzić do pokojowego i trwałego współżycia w sposób ewangeliczny tych, których dzieli nienawiść, zazdrość, różnica poglądów, klas, pochodzenia i narodowości" (Konstytucje 99, 2). Promocja godności i praw ubogich stanowi część integralną naszej misji ewangelicznej.

Nasze powołanie do małości wyrażamy bardziej podzielając drogę ludzi i służąc im niż kierując nimi z pozycji uprzywilejowanych.

***WIERNOŚĆ KOŚCIOŁOWI***

50. Bądźmy wierni Kościołowi Chrystusa, który buduje nową ludzkość, idąc ze wszystkimi ludźmi dobrej woli.

Realizowanie naszego franciszkańskiego i kapucyńskiego charyzmatu jest istotną częścią naszej wierności Kościołowi. Według ducha Franciszkowego zawartego w Testamencie, mamy zawsze być wyczuleni na potrzeby Kościoła lokalnego. Podzielajmy jego cierpienia i jego nadzieje w rozwijaniu nowych form i struktur.

***WARTOŚCI PRZEWODNIE***

51. Franciszek w Testamencie opisuje swoje życie wiary jako proces ustawicznego nawracania się.

Przyjście Królestwa Bożego domaga się również ze strony każdego brata i każdej wspólnoty braterskiej radykalnego nawrócenia się. Nawrócenie to wymaga głębokiego przewartościowania znaczenia naszego powołania zakonnego i roli braterskich wspólnot zakonnych we współczesnym świecie. Wzywa nas do przeanalizowania — w świetle Ewangelii — naszych kryteriów osądu, naszych idei i naszych wartości przewodnich. Otwiera nasze oczy na działanie Ducha Świętego w świecie. Żąda od nas byśmy nauczyli się słuchać. Musimy wyznać, że często jesteśmy bardziej skłonni do mówienia światu i naszym braciom i siostrom kazań, niż do słuchania z szacunkiem Ducha, który przez nich do nas przemawia. To wszystko zmusza nas do zbadania naszych planów i naszych osobistych priorytetów w świetle „prawdziwego i pełnego miłości" posłuszeństwa, które Franciszek przedstawia w Napomnieniach (por. Np 3).

**C. WEZWANIE DO DZIAŁANIA I WSKAZANIA ROBOCZE**

***PLAN DUSZPASTERSKI***

52. Zgodnie z tym co zostało powiedziane, zalecamy usilnie, aby każda prowincja i okręg Zakonu sformułowały program duszpasterski, w którym w sposób jasny zostanie przedstawiona nasza nowa obecność duszpasterska w świecie. Zalecamy, aby w sformułowanie tego programu włączyli się wszyscy bracia i aby objął on każdy rodzaj naszej posługi czy to indywidualnej czy wspólnotowej. Ta nowa wizja naszej roli w świecie ma dać każdej prowincji i okręgowi odwagę do inicjowania nowych form działania i opuszczenia tych form apostolskich i struktur, które nie są już świadectwem obecności ewangelicznej.

***KRYTERIA WYBORU***

53. Posługi duszpasterskie naszego Zakonu (kaznodziejstwo, współpraca parafialna, kapelanie, sprawowanie sakramentu pojednania itd.), muszą być na nowo ożywione przy uwzględnieniu następujących kryteriów:

— wrażliwości na wartości ludzkie;

— odpowiedniej odnowy, wymaganej przez Kościół;

— wartości przewodnich, zasadniczych dla naszego życia i działalności, zwłaszcza postawy małości;

— planu duszpasterskiego prowincji i Kościoła lokalnego.

***GRUPY KOŚCIELNE***

54. Ruchy i kościelne grupy podstawowe są dla naszego Zakonu silnym bodźcem ewangelicznym, a mianowicie:

— stanowią część planu duszpasterskiego wielu Kościołów;

— stanowią nowy sposób bycia Kościołem;

— są potężną siłą dla ewangelizacji;

— sprzyjają powstawaniu nowych form wyrażania religijności w oparciu o Pismo Święte, mocne relacje międzyosobowe i zaangażowanie dla przemiany społeczeństwa.

***ZAANGAŻOWANIE NA RZECZ UBOGICH***

55. Krzyk ubogich musi znaleźć jeszcze wyraźniejszą odpowiedź w posługach i działaniach Zakonu, a zatem:

— wszyscy bracia muszą mieć większą świadomość, w kwestii praw i godności ludzi ubogich;

— uczulanie sumienia na sprawiedliwość stanowi część integralną wszystkich naszych posług;

— ponieważ jesteśmy mniejszymi, wyczulanie sumienia na ludzi ubogich zawiera w sobie wolę braci kroczenia z nimi, dzielenia ich życia, ich aspiracji i walk;

— potwierdzamy wartość naszych różnorodnych prac dla ubogich i wśród ubogich. Zwracamy szczególną uwagę na najnowsze formy cierpienia ludzkiego: bezrobotnych, robotników, emigrantów, uciekinierów, ofiary narkotyków, AIDS, samotnych, starych itd.

***ODPOWIEDNIA ANIMACJA DUCHOWA***

56. Podkreślamy konieczność zaradzenia potrzebom religijnym ludzi, starając się zapewnić im

odpowiednią animację duchową. Przemiany w postawach religijnych domagają się od nas:

— by nasze wspólnoty braterskie żyły wiarygodnym życiem ewangelicznym;

— byśmy pozwalali ludziom uczestniczyć w naszym życiu duchowym;

— byśmy otwierali nasze domy dla różnych grup, jak np.: grupy młodzieżowe czy to w celu animacji duchowej czy też dla sprzyjania budzącym się powołaniom do życia zakonnego;

— byśmy formowali przewodników duchowych, zdolnych odpowiedzieć na ludzkie pragnienie Boga;

— by spowiednicy odpowiednio odnowieni w dziedzinie teologii moralnej i pastoralnej, a także psychologii, byli gotowi służyć ludowi;

— by tworzono domy modlitwy, jak chcą Konstytucje (56, 1), a także byśmy współpracowali w tworzeniu innych ośrodków duchowości.

***NOWE INICJATYWY MISYJNE***

57. Zakon w dalszym ciągu popiera swoją misję w młodych Kościołach, a więc:

— stara się szukać oznak obecności Boga w każdej kulturze;

— jest gotowy do współpracy w tworzeniu lokalnych Kościołów autonomicznych, formując w sposób odpowiedni właściwych ministrów;

— zaleca, aby przyjmować inicjatywy na rzecz obecności franciszkańsko-kapucyńskiej w regionach, w których Zakon jeszcze nie jest obecny zwłaszcza w Afryce i w Azji Wschodniej;

— zaleca, by wzmocnić aktualne wysiłki misyjne i rozwijać właściwe struktury na rzecz większej współpracy między prowincjami, a także podejmowania nowych inicjatyw misyjnych;

— nasza obecność w krajach, które nie pozwalają na otwarte głoszenie Ewangelii zachowuje swoją wartość, ponieważ „szczególnym apostolstwem brata mniejszego jest: prowadzić w świecie ewangeliczne życie w prawdzie, prostocie i radości" (Konstytucje 145, 2).

***ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU***

58. Środki masowego przekazu i komunikowania się stanowią integralną część kultury naszych czasów. Zachęcamy, by środki te były w sposób odpowiedzialny używane dla tworzenia nowej mentalności religijnej, co wymaga aby:

— środki masowego przekazu i komunikowania się były używane jako narzędzia ewangelizacji;

— bracia nauczyli się w sposób krytyczny korzystać z nich i tego samego uczyli ludzi;

— także ludzie świeccy byli formowani do wnoszenia orędzia chrześcijańskiego w tę tak bardzo ważną dziedzinę komunikacji.

***RAZEM Z FRANCISZKAŃSKIM ZAKONEM ŚWIECKIM (OFS)***

59. Duchową asystencję wobec Franciszkańskiego Zakonu Świeckiego należy uważać jako uprzywilejowane i bardzo ważne zajęcie w obrębie tej samej rodziny. Realizując tę życiową wzajemność, wzmacniamy naszą obecność i działalność apostolską, a równocześnie wzbogacamy się darami tylu braci i sióstr, którzy żyją w swym specyficznym powołaniu ludzi świeckich tym samym charyzmatem franciszkańskim.

***APOSTOLAT BIBLIJNY***

60. By lepiej dziś odpowiedzieć na wyzwanie ewangelizacji, jak pragnie tego Kościół, musimy dać należne pierwszeństwo apostolatowi biblijnemu, zgodnie z naszym powołaniem franciszkańskim.

***DUSZPASTERSTWO W SŁUŻBIE ZDROWIA***

61. Duszpasterstwo chorych oraz środowisko ludzi starych wymaga dokonywania nowych wyborów i nowego przygotowania, także poprzez kursy dokształcające. Na pierwszym miejscu stawiamy odwiedzanie i opiekę nad chorymi i starcami w domach, by nieść im pomoc duchową i materialną. Popieramy także akcję wolontariuszy (ochotników) szpitalnych i domowych w różnych stowarzyszeniach świeckich.

***WRAŻLIWI NA WSZYSTKIE POTRZEBY***

62. W różnych strefach kulturowych Zakonu istnieje wiele rodzajów działalności odpowiadających na potrzeby ludzi i Kościoła: przyczynianie się do rozwoju kultury, zwłaszcza przez książki i publikacje, duszpasterstwo rodzin, duszpasterstwo młodzieżowe itd. Nasze naglące pragnienie głoszenia Ewangelii Jezusa Chrystusa domaga się stałego otwarcia i wrażliwości na każdą nową możliwość, jawiącą się w społeczeństwie i w Kościele.

**ROZDZIAŁ V°  
NASZE ZWIASTOWANIE SPRAWIEDLIWOŚCI,  
POKOJU I SZACUNKU DLA PRZYRODY**

***PLAN BOGA***

63. Idąc za Chrystusem śladami świętego Franciszka, zrozumieliśmy na nowo, że jako bracia musimy w sposób proroczy ukazać naszym życiem i naszym działaniem wartości, jakimi są: sprawiedliwość, pokój i szacunek dla natury.

Harmonia między tymi trzema wartościami była planem Boga w dniu stworzenia. Została ona zniszczona przez grzech. Otóż, jako bracia musimy współpracować w odbudowaniu tej pierwotnej harmonii i przygotowywać nadejście Królestwa Bożego na ziemię, razem ze wszystkimi naszymi braćmi i siostrami całego świata. Taki jest plan Przymierza zapoczątkowanego przez Jezusa.

***DAR POKOJU I SPRAWIEDLIWOŚCI***

64. Pokój jest darem powierzonym Franciszkowi i jego naśladowcom przez samego Pana. Mamy go głosić naszym życiem i działaniem. Musi on być mocno oparty na miłości i prawdzie, nie może jednak być prawdziwie ewangeliczny, jeśli nie zawiera w sobie także sprawiedliwości, tak jak to powiedział Synod Biskupów (1971): „Działanie na rzecz sprawiedliwości i uczestniczenie w przetwarzaniu świata ukazuje się nam wyraźnie jako konstytutywny wymiar głoszenia Ewangelii, tzn. misji Kościoła dla odkupienia rodzaju ludzkiego oraz wyzwolenia z wszelkiej formy ucisku".

***ŚWIAT ZAGROŻONY***

65. Dziś cały świat: woda, powietrze i sama ,,Matka Ziemia" są zagrożone skażeniem i barbarzyńskim zniszczeniem. Fakt, że Jan Paweł II ogłosił świętego Franciszka z Asyżu patronem obrońców ekologii (29 XI 1979), wzywa nas do objęcia stworzenia, na jego wzór, miłością w sprawiedliwości i pokoju.

**ROZDZIAŁ VI°  
ANALIZA SYTUACJI WSPÓŁCZESNEJ**

**A. OZNAKI ŚMIERCI I ŻYCIA W TYM ŚWIECIE**

***PROBLEMY NOWE I ZŁOŻONE***

66. Świat, w którym mamy głosić sprawiedliwość, pokój i poszanowanie natury, jest zraniony, niesie w sobie gorzkie wołanie, a równocześnie jest przeniknięty nowym powiewem życia.

Wiele problemów, zwłaszcza w dziedzinie ekonomii i ekologii, jest do tego stopnia nowych i złożonych, że jak dotąd eksperci nie mogli znaleźć wystarczających i zadowalających rozwiązań, np.: nie istnieją dotychczas sposoby rozwiązywania konfliktu między technologią a bezrobociem. Również Kościoły chrześcijańskie przedstawiły znaczące poszukiwania, np.: plan nowego światowego systemu ekonomicznego. Bez znajomości takich badań nie jest rzeczą możliwą osądzić w sposób realistyczny ogromnych współczesnych problemów i wskazać odpowiedzialnych za takie sytuacje.

***Oznaki śmierci***

***NIEBEZPIECZEŃSTWO ZNISZCZENIA***

67. Jak za czasów Mojżesza tak i dziś można usłyszeć rozpaczliwe wołanie milionów kobiet i mężczyzn, niesprawiedliwie pozbawionych swych najbardziej podstawowych praw. Istota ludzka i środowisko, w którym żyje, są zagrożone zniszczeniem. Po raz pierwszy od dnia stworzenia człowiek dzierży w swych dłoniach tak wielką moc nad całą ziemią, że może ją zarówno zniszczyć, jak i uczynić bardziej nadającą się do zamieszkania. W grę wchodzi przyszłość naszej planety i ludzkości.

***MILITARYZACJA I UCISK***

68. Przez cały czas — od drugiej wojny światowej— ludzkość znajduje się w stanie ustawicznej wojny. Narzędzia wojny są coraz liczniejsze, wymyślniejsze i niebezpieczniejsze. Przerażające sumy, które się poświęca na ten cel do tego stopnia obciążają ekonomię światową, że pogrążają ostatecznie narody w długach, uniemożliwiając pomoc krajom biedniejszym i ich normalny rozwój. Podczas, gdy zwiększa się militaryzacja, nie stwierdza się takiego samego zaangażowania dla rozwiązania problemów milionów osób, które umierają z głodu, niezliczonych chłopów wyrzuconych ze swojej ziemi, rosnącej liczby opuszczonych dzieci i systematycznego niszczenia narodów w różnych częściach świata.

***JAWNA I UKRYTA PRZEMOC***

69. Doświadczamy konkretnych form przemocy. Wokół nas szerzy się przemoc fizyczna przeciw osobom i własności, przestępstwa seksualne, gwałty i znęcanie się nad żoną i dziećmi. Istnieje też przemoc zinstytucjonalizowana, bardziej ukryta, np.:

— gdy wielonarodowe stowarzyszenia stawiają siebie poza skuteczną kontrolą narodów, w poszukiwaniu światowego zysku i zdominowania rynków;

— gdy w sposób subtelny rozwija się rasizm;

— gdy religia jest upolityczniona i sfanatyzowana (np. w niektórych odmianach islamu, ,,Jihad — święta wojna");

— gdy odmawia się pracy i możliwości do życia ze względu na kolor skóry;

— gdy polityka i ideologia w sposób bezczelny usprawiedliwiają istnienie apartheidu. To wszystko może stać się stylem życia.

***NIEWRAŻLIWOŚĆ***

70. Może i my, biorąc pod uwagę to, iż środki masowego przekazu bombardują nas informacjami o przemocy, staliśmy się niewrażliwi? Mówi się, że aby przeżyć, ofiary Hiroszimy i Nagasaki rozwinęły w sobie — w ciągu kilku godzin — niewrażliwość na krzyk bólu wokół siebie. Można by zapytać czy wobec tak wielkiego krzyku ubogich wokół nas, milionów zabitych każdego roku w łonach matek dzieci, wykorzystywania w tylu narodach kobiet, nieludzkich warunków pracy, globalnej negacji różnych form wolności, systematycznego bezrobocia, usprawiedliwianego w imię rozwoju ekonomicznego, rosnącej nierówności między bogatymi wewnątrz narodów, wobec terroryzmu, tortur, czy również i my nie staliśmy się niewrażliwi, czy nie rozwinęliśmy w sobie form negacji śmierci, która nas otacza?

***MANIPULOWANIE ŚRODKAMI PRZEKAZU***

71. Czyż nowe technologie oraz środki masowego przekazu, zdolne otworzyć świat na niewyobrażalne perspektywy, nie są zbyt często manipulowane przez tych, którzy mają władzę a nie zawsze są zainteresowani tym, aby rozwijała się sprawiedliwość ewangeliczna?

***NIEPEWNA PRZYSZŁOŚĆ***

72. Należy się dziś niepokoić ze względu na naruszoną równowagę ekologiczną, która dotyka wód rzek i mórz ze względu na wpływające do nich zanieczyszczenia i pozostałości nuklearne, atmosferę okręgów przemysłowych, zanieczyszczoną wyziewami fabryk i pojazdów samochodowych, dotyka też świata roślin i zwierząt z powodu rabunkowej gospodarki. Tysiące gatunków zwierząt i roślin ginie albo jest zagrożonych śmiercią. Obszerne przestrzenie ziemi są zniszczone a pustynie powiększają się. Ludzkość widzi, że jej przyszłość jest zagrożona.

***Oznaki życia.***

***OBRONA ŻYCIA***

73. Spotykamy dziś wiele osób, które uświadomiły sobie tę sytuację śmierci i reagują na nią: zarówno grupy, dające ludzkie wsparcie i pomoc ekonomiczną kobietom, które decydują się — za wszelką cenę — urodzić swoje dzieci, także grupy, które z wielkim ryzykiem — odważnie — mówią do społeczności, zwracając się do niej z profetycznym apelem do nawrócenia, członkowie grup oporu, którzy nie stosując przemocy działają na rzecz przemian społecznych, grupy osób, starające się, by były zachowywane umowy międzynarodowe i nie była gwałcona przez reżimy totalitarne wolność człowieka, różne ruchy na rzecz pokoju, które formułują apele i działają z wielką uczciwością.

Oprócz różnych grup mamy znanych współczesnych męczenników zabitych w obronie wartości ludzkich, zwłaszcza pokoju, takich jak: Mahatma Gandhi, Anna Frank, Martin Luther King, Maksymilian Kolbe, Dietrich Bonhoeffer, Oscar Romero, Tytus Brandsma i inni. Poza tym są miliony męczenników milczących, którzy swoim życiem, świadectwem i wysiłkami stawiają opór siłom działającym na rzecz śmierci zamiast życia.

***OBRONA RÓWNOŚCI EKOLOGICZNEJ***

74. Powstają nowe organizacje, które bronią równowagi ekologicznej: parków przyrody, różnych gatunków zwierząt, morza i rzek, które bronią czystości powietrza w rejonach uprzemysłowionych i bardzo zmotoryzowanych. Organizuje się nowe „krucjaty" w obronie zagrożonej przyrody.

**B. KOŚCIÓŁ — CIENIE I BLASKI**

***TRUDNOŚCI KOŚCIOŁA***

75. Z powodu złożoności współczesnego życia nie jest rzeczą łatwą dla Kościoła dać dzisiaj realistyczną i właściwie sformułowaną odpowiedź tym, którzy szukają świata bardziej sprawiedliwego, stawiając pytania w wielu sprawach. Kościołowi trudno jest oceniać wszystko to, co stanowi wyzwania, na które musimy dziś odpowiedzieć. Może, jak wszyscy, ulec wielkiej pokusie poddania się fatalizmowi i pójścia niewłaściwą drogą.

***Cienie***

***NIEBEZPIECZEŃSTWO ZAMKNIĘCIA SIĘ W SOBIE***

76. Kościół, jak każda instytucja o wielowiekowej historii, nie jest wolny od ryzyka zamknięcia się we własnej przeszłości, we własnych przyzwyczajeniach i we własnym kręgu. Czy zapyta się siebie z wystarczającą energią o to, o co pytał Paweł VI na Synodzie w 1974 r.: „Czym stała się dzisiaj ta ukryta energia Dobrej Nowiny, zdolna głęboko poruszyć sumienie człowieka?" (Evangelii nuntiandi, 4).

***PODZIAŁ MIĘDZY DOKTRYNĄ A DZIAŁANIEM***

77. Czy i my, chrześcijanie, nie czujemy się bardziej spokojni w duchowości „indywidualistycznej", bez powiązania z rzeczywistym życiem jednostek i grup, nieobecni w tych miejscach, gdzie właśnie dzieje się niesprawiedliwość lub nie jesteśmy ślepi na niesprawiedliwość, którą sami popełniamy? Czujemy się bowiem pewniejsi w roli tych, którzy kierują i nauczają.

Czy nie jest prawdą, że jako Kościół, jesteśmy mało przyzwyczajeni stawiać — w sposób otwarty — czoła napięciom, słuchać i dać się pouczać, ukazywać naszym braciom ich prawa i towarzyszyć im w ich promocji osobistej i wspólnotowej?

Jeśli chodzi o sprawiedliwość, nasze słowa stały się bardziej wyraziste, ale czy z kolei mieliśmy odwagę przejść, jako Kościół, do działania?

***Blaski***

***OBRONA PRAW LUDZKICH***

78. W Kościele zaznaczył się — zwłaszcza od początku wieku XIX — wysiłek opracowania całości doktryny społecznej, aby dodać wiernym odwagi w ich zaangażowaniu społecznym. Sobór Watykański II i posoborowa refleksja zdecydowanie skierowały się ku człowiekowi. Papież i biskupi nie przestają odsyłać nas ku tej refleksji. W wielu krajach Kościół otwarcie broni praw ludzkich wobec stosujących ucisk reżimów i nadużyć przeciw ekologii, lecz często jest osamotniony w tej walce.

To wyraźniejsze odkrycie miłości Jezusa do istot ludzkich wszędzie znalazło entuzjastyczny oddźwięk — i powiedzieć możemy — otwarło nas na przyszłość. Błogosławieństwa sprawiedliwości i pokoju wydają się być specjalnym darem Ducha Świętego dla naszych czasów, szczególnie zaś dla młodych.

**C. NASZA BRATERSKA WSPÓLNOTA KAPUCYŃSKA — CIENIE I BLASKI**

***Cienie***

***NASZE POSTAWY***

79. Również my, kapucyni, nie jesteśmy wolni od braków które są w Kościele. Ojciec Paschalis Rywalski, ówczesny minister generalny, w sprawozdaniu na kapitule generalnej w roku 1982 mówił, że my — kapucyni, w wielu sprawach dotyczących naszej obecności w świecie jesteśmy opóźnieni w stosunku do Kościoła rzymskiego. Cierpimy na ,,niewrażliwość psychiczną" w stosunku do problemów świata. Fakt ten został potwierdzony przez różne ankiety, przeprowadzone w Zakonie w ostatnich latach.

Musimy jeszcze pozbyć się postaw klerykalnych. Mamy często skłonność popierać klasy wyższe, które nas popierają. Nasza postawa wobec świata jest często odbiciem postawy narzucanej przez środki masowego przekazu.

***Blaski***

***NOWE DROGI DLA PRZYSZŁOŚCI***

80. Współczesna odnowa naszego Zakonu, przejawiająca się w sposób oczywisty w rewizji Konstytucji w roku 1968, kontynuowana przez Rady Zakonu i wiele spotkań lokalnych, wytyczyła szlaki dla naszej przyszłości, co przedtem było nie do pomyślenia.

W ostatnich latach zdecydowanie wzrósł poziom naszej świadomości w stosunku do tego co dzieje się w świecie i w stosunku do konkretnych wymagań planu życia braterskiego, jaki Jezus ma wobec nas. Dowodem tego jest m.in. nowy sposób traktowania siebie jako osoby we wzajemnych stosunkach i praktykowaniu posłuszeństwa.

Spodziewamy się, że Zakon poważnie weźmie pod uwagę rzeczywistość i wsłucha się, jak w początkach, w swoje pierwotne powołanie, aby dokonywać zdecydowanych wyborów.

**ROZDZIAŁ VII°  
KRYTERIA I MOTYWY NASZYCH WYBORÓW**

***POSZANOWANIE PRAW CZŁOWIEKA***

81. Pierwszym kryterium naszego wyboru jest poszanowanie fundamentalnych praw człowieka. Zakłada to: usytuowanie człowieka i jego praw w centrum naszych zabiegów; reagowanie za każdym razem, gdy istota ludzka albo naród jest przedmiotem niesprawiedliwości gdy występują przeszkody w normalnym rozwoju człowieka; gdy w jakiejkolwiek formie pozbawiony jest on prawa współuczestniczenia (por. Konstytucje 99, 1-2); gdy przyroda jest zagrożona lub niszczona.

***WALKA NA RZECZ CZŁOWIEKA***

82. Jezus „spalił się" dla sprawy człowieka. On jest „Sprawiedliwy" (por. Iz 45, 8), „naszym Pokojem" (Ef 2, 14), gorąco pragnącym tego, aby wszyscy mieli życie w obfitości, aby nikt nie był Go pozbawiony (por. J 10, 10 b), i aby za pierwszych byli uważani ci, którzy mają mniejszy dostęp do życia (por. Łk 4, 18). Ten braterski plan Jezusa, przeżywany przez nas z odwagą i z podjęciem ryzyka, jeśli trzeba nawet aż do gwałtownej śmierci — oto nasze chrześcijańskie powołanie.

Jeśli ten życiowy obieg jest zablokowany przez niesprawiedliwość czy jakiekolwiek inne zło, wtedy powinniśmy walczyć o to, by życie nadal krążyło w nim w obfitości.

***DOŚWIADCZENIE ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

83. Jest to doświadczenie przeżyte przez Franciszka, idącego w ślad za Jezusem. Jego powołaniem było głosić pokój czyli życie w obfitości (por. T 23; por. 1 C 29). Czynił to z radością człowieka, który przekazuje życie, by wypełnić swą misję pokoju (por. Ef 2, 14). Najpierw był człowiekiem pokoju a potem głosił pokój.

***PREFEROWANIE „WYDZIEDZICZONYCH"***

84. Jak Chrystus, tak Franciszek zwiastował Ewangelię pokoju wszystkim, ze szczególnym uprzywilejowaniem ludzi wyłączonych ze społeczności (por. T 1-3). Czynił to jako ten, który jest „mniejszy", mając za punkt wyjścia najmniejszych. Czynił to bez stosowania przemocy, bez środków jakimi dysponuje władza, ale w sposób zdecydowany, przyjmując ryzyko jakie z tym się wiązało (wizyta u Sułtana).

***BRATERSTWO POWSZECHNE***

85. Franciszek żył pokojem i zwiastował go osobom, zwierzętom i rzeczom, jak siostrom i braciom, członkom tej samej rodziny, z szacunkiem i bezinteresownie. Wierzył, że każda istota może stać się „bratem": Sułtan, wilk, ogień... Oddał w ten sposób sprawiedliwość osobom i naturze, patrząc na nich tak, jak patrzy na nie Bóg i traktując je tak, jak Bóg je traktuje.

***NASZ CHARYZMAT***

86. Franciszek przekazał nam specjalny charyzmat na rzecz pokoju, sprawiedliwości i przyrody. Punkt widzenia człowieka ubogiego jest punktem uprzywilejowanym, z którego syn Franciszka widzi i głosi wartości.

Pojednanie i szacunek dla stworzeń to środki, które Franciszek proponuje nam, aby osiągnąć prawdziwy pokój i harmonię. Stanowi to część integralną naszego franciszkańskiego powołania.

***NASZ APOSTOLAT***

87. To, co zostało powiedziane, może być przeżywane w największej wolności i różnorodności. Jednakże sama treść nie może być odrzucona bez ryzyka zatracenia naszego franciszkańskiego charyzmatu. Przypomniał nam to Paweł VI na naszej kapitule generalnej w roku 1976: „Chcielibyśmy przywołać jedną z bardziej tradycyjnych cech ducha waszego Zakonu, która wydaje się nam, powinna i dziś być w sposób szczególny uwypuklona w waszym apostolacie, a mianowicie, byście w każdej sytuacji byli nosicielami pokoju wśród ludzi".

***ZE ŚMIAŁOŚCIĄ I ODWAGĄ***

88. Nasze Konstytucje z roku 1982, idąc po linii uchwał dotychczasowych Rad Zakonu z Quito (9, 17), z Mattli (4, 22, 27) i Rzymu (6, 8, 12, 31, 42, 44), wzywają nas do śmiałości i odwagi: „... nie lękajmy się głosić orędzia o nawróceniu się do sprawiedliwości i obowiązku zachowania pokoju również ludziom sprawującym władzę czy panującym nad narodami" (Konstytucje 145, 4).

Wielu naszych braci podjęło ryzyko czynienia tego w przeszłości. Ci, którzy starają się czynić to dzisiaj, nie zawsze spotykają się z gorącym przyjęciem.

***PRZYKŁAD ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

89. Chodzi o to, by odnaleźć ukrytą siłę naszego charyzmatu. Biskupi włoscy, z okazji osiemset-letniej rocznicy urodzin świętego Franciszka pisali: „bez pretensji do zmieniania struktur społecznych swoich czasów, Franciszek faktycznie zrewolucjonizował swój czas, odnawiając świadomość ludzi i oblicze społeczności" (L'Osservatore Romano, 14 III 1982, s. 4).

***KAPUCYNI, PROMOTORZY SPRAWIEDLIWOŚCI I POKOJU***

90. Nasza aktywna obecność w dziele promocji sprawiedliwości i pokoju odwołuje się także do tradycji naszego Zakonu. Istotnie, kapucyni od samych początków podejmowali się obszernego dzieła wprowadzenia pokoju społecznego i sprawiedliwości, zarówno w zakresie bardzo skromnym, w środowisku lokalnym — zwłaszcza przez głoszenie kazań — jak i poprzez wielkie misje dyplomatyczne. Znane są tu wybitne osobistości takie jak: o. Jacek z Casale, o. Marek z Aviano, św. Wawrzyniec z Brindisi itd.

**ROZDZIAŁ VIII°  
KONKRETNE DROGI DZIAŁANIA**

***NA DRODZE UKRZYŻOWANEGO***

91. Spojrzenie kontemplacyjne, zwrócone na Jezusa i na Jego członki, zdolne jest nas przemienić. Uciśnieni i wydziedziczeni będą naszymi siostrami i braćmi. Oni będą też naszymi nauczycielami. W bliskości Jezusa i Jego cierpiących członków doświadczymy nawrócenia ku pokojowi, nie w sposób teoretyczny, ale taki, który pobudzi nas do konkretnych i odważnych działań. Postawi nas to z pewnością na drodze krzyża, ale uczyni również zdolnymi do kochania wszystkich, także naszych wrogów, jak tego wymaga nasze franciszkańskie dzieło pokoju.

Kontemplacyjne spojrzenie na Chrystusa i na Jego członki da nam zrozumienie, że musimy zmienić wiele rzeczy, które uważaliśmy za ważne w naszym życiu osobistym i wspólnotowym. Skłoni nas do drastycznego dokonania na nowo wyboru tego, co pierwszorzędne, do ponownego ustawienia naszego życia — wychodząc od odnalezionego znów „natchnienia".

***ŻYWY KONTAKT Z LUDŹMI MARGINESU***

92. Ludzie postawieni poza tym światem mają uprzywilejowany dostęp do Królestwa Bożego i są pierwszymi, którzy otrzymują Dobrą Nowinę (por. Łk 4, 14—18). Dlatego też, aby usłyszeć wołanie ubogich, jest rzeczą konieczną, aby nasz Zakon posiadał braterskie wspólnoty wśród ubogich. Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że tylu naszych braci pozostaje w codziennym kontakcie z uciśnionymi i żyjącymi na marginesie. Oni pomogą nam usłyszeć krzyk ubogich i wprowadzić go w naszą modlitwę i w nasz opór wobec tego wszystkiego, co ich uciska. Dlatego idźmy za przykładem Franciszka, który pragnął powracać często do trędowatych, by się od nich uczyć (por. 1 Reg 9, 2).

***DRAMAT NĘDZY***

93. Wszyscy przypominamy sobie słowa Pawła VI, skierowane przed dwudziestu laty do zakonników: „A zatem, jak odpowiecie w swym życiu na to wołanie ubogich? Musi ono przede wszystkim strzec was przed tym, co byłoby pójściem na kompromis z jakąkolwiek formą niesprawiedliwości społecznej. Ponadto zobowiązuje was ono do uwrażliwienia ludzkich sumień na dramat nędzy i na wymagania sprawiedliwości społecznej zgodnie z nauką Ewangelii i Kościoła. Wołanie to nakłania niektórych z was nawet do tego, by szli dzielić z ubogimi warunki ich życia i uczestniczyć w ich twardej doli" (ET 18).

***NOWA SZKOŁA***

94. Mamy wiele do zrobienia, jeśli chodzi o nawrócenie, o którym mówiliśmy. To jest nowa szkoła, która musi ogarnąć nasze serca i umysły. Franciszek długo chodził do wydziedziczonych zanim wyraźnie zrozumiał swoje powołanie.

Na publicznym placu czy też w bezpośrednim kontakcie z ludźmi wyłączonymi, także i my zrozumiemy głęboki sens naszego powołania, sami doświadczając niesprawiedliwości i przemocy, których oni są ofiarami każdego dnia. Tak samo Jezus uczył się w kontakcie z wydziedziczonymi i pogardzanymi swoich czasów.

***ALTERNATYWY PRZEŻYWANE***

95. Program naszej formacji początkowej musi zapewnić nowym braciom możliwość tego doświadczenia. To samo odnosi się do formacji permanentnej. Nie traćmy okazji, by uświadomić tę rzeczywistość także innym osobom, od członków Świeckiej Rodziny Franciszkańskiej zaczynając poprzez tych, których na co dzień spotykamy.

Przypomnijmy od razu, że dla synów świętego Franciszka nie wystarczy proponować rozwiązania i alternatywy. My musimy osobiście „być" w tych alternatywach i „przeżywać" je oraz modlić się do Pana, aby pomógł nam w tej drodze.

Szczególne podziękowanie kierujemy:

— do naszych braci i wspólnot braterskich, które na co dzień dzielą życie najmniejszych, na wszystkich poziomach;

— do tych, którzy są solidarni z nimi w cierpieniu i w oporze;'

— do tych, którzy dzień po dniu, tak jak oni, w najróżniejszych środowiskach realizują braterski plan Jezusa;

***WYRZECZENIE SIĘ PRZEMOCY***

96. Częścią integralną Franciszkowego nawrócenia było wyrzeczenie się przemocy. W tym duchu, uznając wartość osoby ludzkiej, odrzucamy wspomaganie używania przemocy jako środka naprawiania krzywd. Tak samo popieramy prawo do odmowy służby wojskowej ze względów moralnych i sprzeciwiamy się także torturom oraz karze śmierci.

***WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA***

97. Jeśli chcemy, by sprawiedliwość, pokój i ekologia stały się specyficznymi posługami naszych prowincji i wspólnot braterskich, powinniśmy stworzyć międzynarodowy sekretariat z osobami, które w pełnym wymiarze czasu będą do dyspozycji w tej dziedzinie. Jego zadaniem będzie rozwijanie i koordynacja po franciszkańsku tej nowej posługi w całym świecie. Będzie on służył pomocą definitorium generalnemu stając się dla całego Zakonu głosem ubogich. Mógłby również współpracować z różnymi grupami zakonnymi czy innymi, które w zamierzeniach swoich mają taki sam cel.

Prowincje są usilnie proszone o stworzenie takiego sekretariatu sprawiedliwości, pokoju i ekologii (SPE) —jeśli jeszcze ich nie mają — powierzając odpowiednim osobom ich prowadzenie.

***PROGRAM DZIAŁANIA***

98. Trzeba będzie wypracować konkretny program w dziedzinie działania na rzecz sprawiedliwości, pokoju i ekologii. Nasz wybór tych wartości musi opierać się na danych naukowych, odnoszących się do tej dziedziny. Dlatego potrzeba wystarczającej informacji, a także formacji specjalistów w tym zakresie, opartej na solidnych danych biblijnych i na krytycznej lekturze Pism i życia świętego Franciszka.

Wzywamy naszych profesorów uniwersyteckich, np.: z Antonianum, św. Bonawentury czy innych franciszkańskich ośrodków, by przygotowali seminaria i programy formacji w tej dziedzinie i przedstawili je jako materiał do studium uniwersyteckiego.

***REWIZJA ŻYCIA***

99. Z naszych wspólnot braterskich muszą zniknąć jakiekolwiek formy niesprawiedliwości i nierówności, zwłaszcza przejawy klerykalizmu, jeśli jeszcze istnieją. Trzeba także przeanalizować sposób wynagradzania naszych pracowników. Musimy czuwać nad sposobem używania pieniędzy przez banki, złożonych w nich przez nas.

***CZUJNOŚĆ NA PŁASZCZYŹNIE EKOLOGICZNEJ***

100. Niech bracia będą czujni, jeśli chodzi o dziedzinę ekologii, niech unikają posiadania ogrodów czy lasów użytkowanych czy to przez nas, czy przez innych lub też sprzedawania ich z niebezpieczeństwem wykorzystania ich w sposób niewłaściwy. Będą solidarni z tymi, którzy walczą przeciw niszczeniu przyrody w jakikolwiek sposób.

***SOLIDARNI ZE WSZYSTKIMI***

101. W wysiłku budowania świata bardziej sprawiedliwego, z pewnością nie jesteśmy ani pierwsi ani jedyni ani koniecznie najlepsi. Rzeczą najlepszą, jaką często będziemy mogli uczynić, będzie popieranie grup już istniejących i czynienie tego w sposób franciszkański.

Przede wszystkim bądźmy solidarni z inicjatywami, jakie zrodziły się w łonie rodziny franciszkańskiej.

***WIELKOŚĆ NASZEGO POWOŁANIA***

102. Jeszcze nie zakończyliśmy odkrywania ukrytej siły i wielkości naszego powołania. Tak jak Franciszek, zostaliśmy powołani do życia pokojem i pojednaniem oraz do ich głoszenia.

Naszym powołaniem świadczymy, że jest możliwe żyć w tym świecie w relacjach braterskich, opartych na sprawiedliwości i miłości. Równocześnie bądźmy stróżami przyrody, którą Stwórca powierzył wszystkim.

**ZAKOŃCZENIE**

Nasze refleksje zakończyliśmy w sobotę 27 września 1986 roku. Jak każda sobota jest to dzień poświęcony Maryi, Królowej naszego Zakonu. Na końcu naszego spotkania, Jej słowami z Magnificat, możemy powiedzieć: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim". Z ufnością oczekujemy dnia, w którym całe życie i działanie kapucynów staną się profetyczne w znaczeniu Magnificat i będą miały udział w tym, że pyszni zostaną rozproszeni w zamysłach swych serc, a ich władza będzie tak ustawiona, że pokorni i uciśnieni będą wywyższeni, gdy wezwiemy serca bogatych do nawrócenia, głodni będą nasyceni dobrami, a pojednanie i pokój staną się postawą moralną.

Zakon przeżył szczególną chwilę łaski, gdy trzy lata temu zostaliśmy wezwani do refleksji na temat: „Naszej profetycznej obecności: życia i działalności apostolskiej". Dla nas delegatów na V Radę Zakonu w Brazylii było to szczególne doświadczenie łaski, która teraz wzywa wszystkich Braci Zakonu do kontynuowania podjętej drogi przez przyjęcie z życzliwością myśli i sugestii tego dokumentu i odważne urzeczywistnianie zawartych w nim propozycji.

Ufni Panu, który w przeszłości opiekował się Zakonem, z nadzieją patrzymy w przyszłość. Bóg, który dał początek temu dziełu, niech je doprowadzi do doskonałości aż do dnia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Spis treści

[V° RADY PLENARNEJ ZAKONU NASZA PROFETYCZNA OBECNOŚĆ W ŚWIECIE ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA Garibaldi, 1987 5](#_Toc459300111)

[DEFINITORIUM GENERALNEGO DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU 5](#_Toc459300112)

[WPROWADZENIE 7](#_Toc459300113)

[ROZDZIAŁ I° KONTEMPLACJA W NASZYM ŻYCIU I DZIAŁALNOŚCI APOSTOLSKIEJ 9](#_Toc459300114)

[A. NOWE ŚRODOWISKO KONTEMPLACJI 9](#_Toc459300115)

[B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEJ KONTEMPLACJI 10](#_Toc459300116)

[C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA (SCELTE OPERATIVE) 12](#_Toc459300117)

[ROZDZIAŁ II° BRATERSTWO — DAR I ZOBOWIĄZANIE 14](#_Toc459300118)

[A. GODNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ WE WSPÓŁCZESNYM KONTEKŚCIE 14](#_Toc459300119)

[B. OD INDYWIDUALIZMU DO PROFETYCZNEGO ŚWIADECTWA BRATERSKIEJ WSPÓLNOTY 15](#_Toc459300120)

[C. WSKAZANIA DO DZIAŁANIA 17](#_Toc459300121)

[ROZDZIAŁ III° NASZE ŻYCIE UBÓSTWA I MAŁOŚCI WŚRÓD UBOGICH 20](#_Toc459300122)

[A. PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNEJ SYTUACJI 20](#_Toc459300123)

[B. CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NASZEGO UBÓSTWA-MAŁOŚCI 21](#_Toc459300124)

[C. NIEKTÓRE WYTYCZNE DO DZIAŁANIA 22](#_Toc459300125)

[ROZDZIAŁ IV° NASZA DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA 24](#_Toc459300126)

[A. EWANGELIZACJA W ŚWIECIE PRZEMIAN 24](#_Toc459300127)

[B. OSĄD I OCENA 26](#_Toc459300128)

[C. WEZWANIE DO DZIAŁANIA I WSKAZANIA ROBOCZE 27](#_Toc459300129)

[ROZDZIAŁ V° NASZE ZWIASTOWANIE SPRAWIEDLIWOŚCI, POKOJU I SZACUNKU DLA PRZYRODY 31](#_Toc459300130)

[ROZDZIAŁ VI° ANALIZA SYTUACJI WSPÓŁCZESNEJ 32](#_Toc459300131)

[A. OZNAKI ŚMIERCI I ŻYCIA W TYM ŚWIECIE 32](#_Toc459300132)

[B. KOŚCIÓŁ — CIENIE I BLASKI 34](#_Toc459300133)

[C. NASZA BRATERSKA WSPÓLNOTA KAPUCYŃSKA — CIENIE I BLASKI 35](#_Toc459300134)

[ROZDZIAŁ VII° KRYTERIA I MOTYWY NASZYCH WYBORÓW 37](#_Toc459300135)

[ROZDZIAŁ VIII° KONKRETNE DROGI DZIAŁANIA 39](#_Toc459300136)

[ZAKOŃCZENIE 42](#_Toc459300137)



[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org)